TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

2 - 8 września 2025 r. ▪ nr 35 (1156) ▪ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ ▪ BORKI ▪ CZEMIERNIKI ▪ KĄKOLEWNICA ▪

STRONA 20

Aleksandra Zając, ekonomistka z Radzynia pokonała w Estonii dystans IronMan

Dziewczyna z żelaza

Piękni i Młodzi, Patrycja Markowska na dożynkach powiatowych

STRONA 3

Anna Mróz Zadbałam żeby grały kobiety

Fot. kb

Pokaźne majątki radzyńskich sędziów

STRONA 9

Nietrzeźwy chciał zdawać egzamin na prawo jazdy

Mieszkaniec powiatu radzyńskiego już dawniej stracił uprawnienia do kierowania

STRONA 6

Jubileuszowa „Oranżeria" porwała publiczność

Wzruszający benefis Jacka Musiatowicza

Jacek Dewódzki (Dżemu)

Pula nagród - 30 tys. zł.

STRONA 16

Powstaje gra miejska z Karolem Lipińskim w tle

Julia Robak, przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta w Radzyniu, w rozmowie z bezMyślnikiem opowiada o wakacyjnych wyzwaniach, miejskiej grze oraz planach na kolejne miesiące.

STRONA 23

Pożegnali dyrekcję SP2

Cezarego Czarniaka zastąpi były starosta

STRONA 4

R E K L A M A

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL. 500 644 661

RAD

Dożynki w Wohyniu już 7 września

STRONA 3

R E K L A M A

RADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

N 1920
ISSN 1899-7058
9 771899 705505

eprasa.pl 5e6c28403a

S T O P K A
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

UWAGA!
NOWY ADRES

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz @24wspolnota.pl

Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl

Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

RADZYŃ:
- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

2 września
godz. 8.00-15.00,
Żytki (1, 4)

ZNAJDŹ NAS NA facebook

SŁOWNIK DAWNEGO RADZYNIA (CZ. 32)

GRACJA

Zakład Przemysłu Odzieżowego zlokalizowany przy ulicy Międzyrzeckiej, działający od lat 50. do końca lat 80. XX wieku, należący do najważniejszych zakładów przemysłu odzieżowego w regionie. Początkowo świadczono tam usługi krawieckie, które z czasem przekształcono w produkcję seryjną odzieży przeznaczonej na rynek krajowy oraz na eksport. Zakład wchodził w skład sieci przedsiębiorstw tekstylnych funkcjonujących w okresie PRL, odgrywając istotną rolę w lokalnej gospodarce i rynku pracy.

Robert Mazurek

Fot. archiwum Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzyniu Podlaskim

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzynia określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi! Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320). Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzynia Podlaskiego

Zagłosuj na Radzyń! Koniec głosowania już niedługo

Radzyń znalazł się na czele ogólnopolskiego konkursu otwartego „Modernizacja Roku". Jak wynika ze strony, w niedzielę o godz. 13:00, miasto zdobyło już 7659 głosów i zdecydowanie wyprzedza kolejne miejscowości.

Na podium znalazły się także: Porąbka (2929 głosy) i Nowe Miasto (2472 głosy). Kolejne miejsca zajęły Niedźwiedzi Róg (1848 głosów) oraz Poznań (1739 głosów).

Burmistrz Radzynia Podlaskiego podziękował mieszkańcom za ogromne zaangażowanie i mobilizację, dzięki której udało się przekroczyć próg siedmiu tysięcy głosów. Jak podkreśla, wspólne działania społeczności pokazują siłę lokalnej współpracy i dumę z miejskich inwestycji.

Co ciekawe, radzyński pałac poparł w głosowaniu nawet były burmistrz Jerzy Rębek, publikując na jednym z radzyńskich portali rolkę, w której zachęca do oddania głosu. – To efekt naszej wspólnej, ciężkiej pracy. Pałac przeszedł gruntowną modernizację i dziś może stać się nowoczesnym centrum kulturalno-edukacyjnym. Teraz potrzebujemy Waszego wsparcia w plebiscycie internetowym – mówił w nagraniu poprzednik Jakubowskiego.

Głosowanie w konkursie wciąż trwa, a mieszkańcy Radzynia mają szansę dalej wspierać swoje miasto w walce o prestiżowy tytuł. Głosowanie dostępne jest w internecie: https://www.modernizacjaroku.org.pl

Kacper Budrewicz

Fot. Dreamstime

Głosowanie w konkursie wciąż trwa, a mieszkańcy Radzynia mają szansę dalej wspierać swoje miasto w walce o prestiżowy tytuł. Głosowanie dostępne jest w internecie

STAN NA 13:00, 31 SIERPNIA

Radzyń Podl. – 7659
Porąbka – **2929**
Nowe Miasto – **2472**
Niedźwiedzi Róg –**1848**
Poznań – **1739**

Co, gdzie, kiedy?

WRZESIEŃ 6 SOB.

Mecz Orlęta – Lewart Lubartów, stadion miejski, sobota, 6 września 16:00-17:45

Wernisaż „Rodzinny miszmasz", pałac Potockich, sobota, 6 września 18:00

WRZESIEŃ 7 NIEDZ.

Dożynki gm. Borki, Tchórzew Kolonia, niedziela, 7 września
- koncert zespołu Boys 20:00

Dożynki gminno-parafialne, Wohyń, niedziela, 7 września 12:00
- zaśpiewa Sławomir

R E K L A M A

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy: Cmentarz Komunalny ul. Lubelska 57 Radzyń Podlaski
575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl
Siedziba firmy: PROFIL ul. Radzyńska 14/16 Międzyrzec Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY
ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

GEODETA
MAPY • PODZIAŁY • TYCZENIA • INWENTARYZACJE
geodeta.szaniawski@gmail.com
tel. 513 193 767
Radzyń Podlaski, ul. Rynek 10

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego naprzeciwko "GRZYBKA")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych i budowlanych o masie do 10 t POMOC DROGOWA 24h FREEHOL.PL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50
Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Cieplne tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
PUP tel. 83 352 93 80
Urząd Skarbowy
z tel komórkowego
22 330 03 30
z tel. **stacjonarnego**
801 055 055
ZUS tel. 22 560 16 00
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARiMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel 83 313 30 01 BOI
Poczta Radzyń tel. 83 352 76 11

URZĘDY GMIN

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki
tel. 833 068 241, 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Nadzoru Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Weterynaryjna
tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098, 83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Szpital w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wohyń tel. 83 353 00 17

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

„Chciałam, aby śpiewały dziś kobiety, które są zdecydowane, tak jak ja” – mówiła Anna Mróz

W powiecie radzyńskim świętowali zakończenie żniw

Fot.kb

W niedzielę, 31 sierpnia mieszkańcy powiatu radzyńskiego i gminy Kąkolewnica wspólnie świętowali zakończenie żniw podczas Dożynek Powiatowo-Gminnych. Gospodarzami wydarzenia byli starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski oraz wójt gminy Kąkolewnica Anna Mróz.

Fot.kb

Obchody rozpoczęły się zbiórką uczestników pod Szkołą Podstawową w Kąkolewnicy. Następnie odbyła się uroczysta msza w kościele pw. św. Filipa Neri. Po nabożeństwie mieszkańcy i zaproszeni goście wzięli udział w korowodzie dożynkowym oraz ceremoniale z prezentacją wieńców i wystąpieniami okolicznościowymi.

Od godzin popołudniowych świętowanie przeniosło się na Stadion Gminny w Kąkolewnicy, gdzie przygotowano bogaty program artystyczny. Odbyło się tam muzyczno-balonowe show Patrycji Lipińskiej oraz wyjątkowe koncerty znanych gwiazd polskiej estrady – Pięknych i Młodych, Patrycji Markowskiej i C-Boola.

Dożynki w Kąkolewnicy były nie tylko okazją do wspólnej zabawy, ale także do podkreślenia znaczenia pracy rolników i kultywowania tradycji. Wieńce dożynkowe przygotowane przez poszczególne miejscowości zachwycały kunsztem wykonania i bogactwem symboliki.

W.Wz.

Fot.kb

Fot.kb

Anna Mróz,
wójt gminy Kąkolewnica

Jest to szczególny czas dla rolników, teraz możemy świętować. Owoc Waszej pracy jest wykonany w wykonanych tutaj wieńcach dożynkowych. Piękny wieniec kryje w sobie ciężką pracę, a zarazem wyraża radość i wdzięczność Bogu za zbiory i bezpieczeństwo. Wyraża też przywiązanie do polskich tradycji. Wyrażam wdzięczność Stwórcy, że naszą gminę, poza nielicznymi przypadkami, żywioły omijały.

Fot.kb

Fot.kb

Magdalena Narożna,
wokalistka Pięknych i Młodych

Bywaliśmy już kilkukrotnie w tych okolicach, choć akurat nie w Kąkolewnicy. Lubimy tu przyjeżdżać. Mam nadzieję, że publiczność przyjmie nas bardzo ciepło i da nam dużo energii.

Dożynki w Wohyniu już 7 września!

Wójt gminy Wohyń oraz proboszcz Parafii Św. Anny w Wohyniu zapraszają na obchody Dożynek Gminno-Parafialnych, które odbędą się 7 września

Ceremonia rozpocznie się o godzinie 12 Mszą Świętą w Kościele Św. Anny w Wohyniu. Następnie, o godzinie 13 odbędzie się przejście korowodu dożynkowego, który przejdzie w kierunku boisk przy Zespole Szkół w Wohyniu. O godzinie 13.15 nastąpi uroczyste otwarcie Dożynek, podczas którego powitane zostaną delegacje oraz goście, a także odbędzie się ceremoniał dożynkowy.

Wieczorem, na uczestników wydarzenia czeka moc atrakcji. W programie artystycznym znalazły się występy lokalnych oraz znanych artystów. Na scenie pojawią się takie grupy jak Zagraj Pan Cuś, Lubartowiacy, Brawo Solo Mariano, Garażowy Skład, Don Vasyl Junior, NEWS, Sławomir oraz DJ Allen.

Dożynki to również czas zabawy dla najmłodszych. W ramach strefy zabaw dla dzieci, przygotowane zostaną darmowe dmuchańce, animacje i zabawy z nagrodami. Uczestnicy będą mogli również skosztować lokalnych produktów, które będą dostępne w strefie gastronomicznej.

W.Wz.

RAD

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Dzieci mogą wziąć udział w parafialnym konkursie plastycznym na pracę w dowolnej technice pt. „Moje wakacyjne spotkanie z Panem Bogiem”.

Prace składamy do piątku, 5 września.

Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się w niedzielę, 7 września po Mszy Św. o godz. 10.30.

W tym samym czasie odbędzie się także błogosławieństwo tornistrów i przyborów szkolnych dla dzieci.

Zapraszamy chłopców do służby przy ołtarzu. Spotkanie dla kandydatów wraz z rodzicami odbędzie się w niedzielę, 7 września po Mszy Św. o godz. 10.30 w zakrystii.

Małżonkowie starający się o potomstwo są zaproszeni 7 września od godz. 16 na pierwsze w cyklu spotkanie w Domu Rekolekcyjnym w Siedlanowie (szczegóły na plakatach i w mediach parafialnych).

Rolników z naszej parafii zapraszamy na Diecezjalne Dożynki w Woli Gułowskiej – 8 września.

We wtorek, 9 września rozpoczynamy przyjmowanie rezerwacji intencji mszalnych na rok 2026. Szczegóły podamy w przyszłym tygodniu.

Do wieczności odeszli
z naszej wspólnoty
parafialnej:
śp. Zofia Tchórzewska, l. 87,
z Paszk Dużych,
i śp. Tomasz Marczuk, l. 42,
z Radzynia Podlaskiego.

Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się:

Patryk Kamela, z naszej parafii i Justyna Paulina Niewęgłowska, z parafii św. Anny w Radzyniu Podlaskim. Zapowiedź I.

Parafia Trójcy Świętej

Od dzisiejszej niedzieli powracamy do stałego grafiku Mszy św. w naszej parafii. Msze św. w zwykłe dni o godz. 6.30; 7.00 i 18.00, a w niedziele i święta nakazane o godz. 7; 8.30; 9.45; 11 (z udziałem dzieci); 12.15; 15 (z udziałem młodzieży) i 17.

Przyjmowanie intencji na rok 2026 będzie we wtorek, środę, czwartek od 7.30 do 10 oraz od 15 do 17.30, w piątek i w sobotę od 7.45 do 10. Intencje przyjmujemy w kancelarii parafialnej. W niedzielę intencji nie przyjmujemy.

W czwartek (4 września) przypada 20 r. śm. brata Anatola Kaszczuka założyciela Legionu Maryi w Polsce. Uroczystości z tym związane są w parafii św. Anny i błogosławionych Męczenników Pratulina, początek o godz. 9.

W czwartek, 4 września o godz. 18 będzie Msza Św. za śp. ks. Kan. Jerzego Janowskiego w 1 rocz. śm. Serdecznie zapraszamy.

W przyszłą niedzielę odbędą się uroczystości związane z obchodami 130-lecia OSP w Radzyniu Podlaskim. Rozpoczną się Mszą św. w naszym kościele o godz. 9.45. Później dalsza część. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy.

Ofiary:

- na remont posadzki: Państwo Urbańczuk z Brzostówca — 1000 zł, bez. z Radowca — 200 zł, Andrzej Krawczuk z Siedlanowa — 300 zł, ul. Bohaterów bl. nr 10 — 200 zł, ul. Międzyrzecka — 100 zł, os. Bulwary bl. nr 10 — 100 zł, Radowiec — 200 zł, bezim. 1000 zł, 100 zł, Radowiec — 300 zł, na konto parafialne — z ul. 11 Listopada — 500 zł, ul. Partyzantów — 200 zł, ul. Ostrowiecka bl. nr 18 — 1000 zł, bezim. - 100 zł.

W tym tygodniu odszedł
do wieczności
śp. Mirosław Kołodziej lat 69
z ul. Bohaterów.

Parafia św. Anny i BMP

W przyszłą niedzielę spotkanie z Kółkami Różańcowymi o 10. Na mszę św. o godz. 11 zapraszamy dzieci klas: 1, 2, 3 i 4 oraz ich rodziców. Będzie poświęcenie plecaków i przyborów szkolnych oraz błogosławieństwo dzieci. A po mszy krótkie spotkanie z rodzicami. Po mszy św. o godz. 11 adoracja i procesja eucharystyczna.

Ofiary na potrzeby parafii: bezim. z ul. Sitkowskiego – 500 zł; uczestnicy pielgrzymki – 450 zł, bezim. – 200 zł.

Dziękujemy za postawienie nowych krzyży: Państwu Katarzynie i Cezaremu Czarniak przy szkole oraz na wioskach: rodzinie ze Zbulitowa i Sołtysowi wraz mieszkańcami.

Zapowiedzi przedślubne:

Zap II = Grzegorz Jędrzejewski, z Przegalin Dużych, par. Przegaliny Duże i Patrycja Siwek, panna z ul. Sitkowskiego, par. tutejsza;

= Kamil Kobojek, kaw. z ul. Wyszyńskiego, par. MBNP w Radzyniu Podlaskim i Aleksandra Joanna Niedziułka, panna z ul. Powstania Styczniowego, par. tutejsza.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl 5e6c28403a

Pożegnali dyrekcję SP 2

W Szkole Podstawowej nr 2 w Radzyniu Podlaskim odbyła się uroczystość pożegnania wieloletnich dyrektorów, którzy kończą swoją zawodową drogę. Wydarzenie miało charakter wyjątkowy – pełen wzruszeń, podziękowań i wspomnień, które na zawsze pozostaną w historii placówki.

Podczas zebrania Rady Pedagogicznej wiceburmistrz Bożena Lecyk oraz naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu, Małgorzata Kowalczyk, wręczyły akty mianowania dwóm nauczycielkom – Katarzynie Leszcz i Elizie Rudnickiej. Następnie wiceburmistrz przekazała nagrody specjalne Burmistrza Miasta Radzynia Podlaskiego dla odchodzącej dyrekcji szkoły: Cezarego Czarniaka, Lidii Radlińskiej, Bożeny Marcinkowskiej i Marioli Kubaczyńskiej.

W dalszej części spotkania słowa wdzięczności skierował do zebranych wieloletni dyrektor szkoły, Cezary Czarniak, który wraz z małżonką ufundował nowy krzyż stojący przy budynku szkoły. Symbol został poświęcony przez księdza Adriana Kubaka. Pożegnania pełne emocji wygłosiły również odchodzące na emeryturę wicedyrektorki: Lidia Radlińska, Mariola Kubaczyńska i Bożena Marcinkowska, a także pedagog szkolny Katarzyna Czarniak.

Słowa podziękowania usłyszeli także inni odchodzący nauczyciele – Dorota Staroń, Ewa Stańkowka i Ewa Filipiuk – oraz wieloletnia woźna Elżbieta Frączek. Na zakończenie swoje wspomnienia podzielili przedstawiciele grona pedagogicznego: Piotr Jarmosiewicz i Agnieszka Grochowska, podkreślając wyjątkowy wkład odchodzących pracowników w życie szkoły.

Był to dzień pełen wzruszeń, uścisków i wspólnych wspomnień. Uroczystość stała się okazją, by podziękować wszystkim kończącym swoją pracę za lata zaangażowania, życzliwości i oddania społeczności szkolnej.

W.Wz.

Wydarzenie miało charakter wyjątkowy – pełen wzruszeń, podziękowań i wspomnień, które na zawsze pozostaną w historii placówki

Fot.SP nr 2

Kolejny międzynarodowy sukces akordeonistów z Radzynia

Fot.Arti Sentemo

Grand Prix – Absolute First Prize zdobyło Trio w składzie: Marcel Semeniuk, Stanisław Krupa oraz Marcin Mitura. Dodatkowo, w kategorii solistów szczególnie wyróżnił się Marcel Semeniuk, który również sięgnął po najwyższą nagrodę

Akordeoniści związani z orkiestrą Arti Sentemo odnotowali kolejne znaczące osiągnięcia na arenie międzynarodowej. W Międzynarodowym Konkursie Muzycznym United Kingdom International Music Competition najwyższe wyróżnienia trafiły do reprezentantów z Polski.

Grand Prix – Absolute First Prize zdobyło Trio w składzie: Marcel Semeniuk, Stanisław Krupa oraz Marcin Mitura. Dodatkowo, w kategorii solistów szczególnie wyróżnił się Marcel Semeniuk, który również sięgnął po najwyższą nagrodę.

Młody muzyk otrzymał ponadto wyjątkowe indywidualne wyróżnienie – nagrodę za fantastyczne umiejętności techniczne, jedyną przyznaną w grupie wiekowej 18–22 lata.

Do konkursu artystów przygotował Zbigniew Czuryło, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola Lipińskiego.

W.Wz.

R E K L A M A

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

MATERIAŁ ZEWNĘTRZNY

RADZYŃ Podlaski
Nr 35(42)/2025

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH i BURMISTRZA

Nowy rok i dyrekcja, jeden priorytet – bezpieczeństwo!

Wrzesień przyniósł Szkole Podstawowej nr 2 zmiany na stanowisku dyrektora i wicedyrektorów. Chociaż wiedzieliśmy o nich od momentu rozstrzygnięcia konkursu, z dniem 01.09 oficjalnie weszły w życie. Dyrektorem został Lucjan Kotwica, zaś stanowiska wicedyrektorów będą pełnić Izabela Paprocka oraz Piotr Jarmosiewicz. Przed nową kadrą dyrektorską liczne wyzwania, między innymi organizacja pracy szkoły na nowy rok szkolny 2025/2026, nadzór pedagogiczny, sprawy kadrowe czy zapewnienie bezpieczeństwa.

PRIORYTETEM – BEZPIECZEŃSTWO UCZNIÓW

Chociaż wszystkie kwestie związane z pracą szkoły są ważne i niezbędne do prawidłowego jej funkcjonowania, to bezpieczeństwo – szczególnie bezpieczeństwo uczniów - jest niezwykle istotne. Rolą wszystkich szkół jest stworzenie wspierającego środowiska, które będzie sprzyjało nie tylko nauce, ale też, a może przede wszystkim, ich rozwojowi i dobremu samopoczuciu. Jest to szczególnie ważne w kontekście przemocy rówieśniczej, która stała się najczęściej doświadczaną przez dzieci i młodzież kategorią wiktymizacji, a jej poważne konsekwencje mogą utrzymywać się przez całe życie.

BEZPIECZEŃSTWO OD A DO Z

Bezpieczeństwo w szkole to zagadnienie kompleksowe obejmujące różne aspekty, tak fizyczne jak i psychiczne. To nie tylko działania naprawcze, ale również profilaktyczne, które odpowiednio prowadzone mogą zapobiec wielu sytuacjom. Należy skupić się nie na usuwaniu objawów problemów, ale ich przyczyn. Przede wszystkim zaś na bezpieczeństwo w szkole nie możemy patrzeć jedynie z punktu widzenia wygodnych ławek, obniżenia poziomu hałasu czy opieki lekarskiej. Musimy zwrócić również uwagę na społeczne i psychologiczne bezpieczeństwo uczniów, uwzględnić ich potrzeby, budować pozytywne relacje oraz partnerską współpracę także z rodzicami. Wreszcie – nie bać się prosić o pomoc.

MIASTO BĘDZIE WSPIERAĆ

Budowanie atmosfery wzajemnego szacunku, atmosfery otwartości, akceptacji wymaga współpracy wszystkich uczestników systemu edukacji. Nie tylko dyrektorów czy nauczycieli, ale też rodziców, miasta oraz wszystkich jego mieszkańców. Bezpieczna szkoła to wspólna odpowiedzialność, dlatego miasto będzie aktywnie wspierało zarówno uczniów jak i nauczycieli w tworzeniu placówek edukacyjnych, które będą miejscami bezpiecznymi i reagującymi na potrzeby.

REAGUJ NA PRZEMOC!

Każdy przypadek przemocy, każda sytuacja, w której bezpieczeństwo zostało naruszone powinien być traktowany z najwyższą powagą i rozpatrywany zgodnie z obowiązującymi procedurami. Brak reakcji może pogłębić problem i doprowadzić do jego eskalacji, dlatego ważne jest aktywne zaangażowanie wszystkich w życie szkoły i współpracy na rzecz dobra najmłodszych.

JB

KALENDARIUM

29.08 Koło Wędkarskie „Amur" zorganizowało zawody wędkarskie dla młodzieży.

29–31.08 Odbyły się jubileuszowe, 30. Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Autorską „Oranżeria 2025".

1.09 W miejskich placówkach edukacyjnych zabrzmiał pierwszy dzwonek. Szkoła Podstawowa nr 2 rozpoczęła nowy rok szkolny z nowym dyrektorem Lucjanem Kotwicą oraz nowymi wicedyrektorami Izabelą Paprocką i Piotrem Jarmosiewiczem.

3.09 Rusza kampania „Dobrze sortujesz - wiele zyskujesz" realizowana przez firmę Dr. Gerard we współpracy z miastami Radzyń Podlaski i Międzyrzec Podlaski.

6.09 W ramach tegorocznej edycji Narodowego Czytania czytana będzie poezja Jana Kochanowskiego. Zapraszamy w sobotę na dziedziniec Pałacu Potockich.

7.09 Obchody 130. rocznicy utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Radzyniu Podlaskim. O godzinie 9.45 uroczysta Msza Św. w kościele Św. Trójcy, o 11.00 odsłonięcie tablicy na budynku Biblioteki Miejskiej. **JB, AM**

FELIETONY I OPINIE

Wstyd

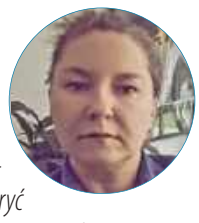

Żyjemy w dziwnych czasach. Mamy dostęp do najnowszych technologii, odkryć medycznych, możemy podróżować na kraniec świata a jedna rzecz dla wielu wciąż jest obca i nieznana – odwaga bycia sobą. Wstydzimy się być sobą, wstydzimy się pokazać swoją prawdziwą twarz. Z upodobaniem chowamy się za anonimowymi kontami, wymyślonymi nickami i sączymy jad. Hejter rzadko siedzi w pierwszym rzędzie. Zwykle chowa się z tyłu – za ekranem. Bez zdjęcia profilowego, bez imienia, z gotową opinią na każdy temat. Zawsze negatywną, zawsze „szczerą", zawsze "dla dobra ogółu". Czemu nie powiedzieć tego komuś twarzą w twarz? Czemu nie napisać pod swoim prawdziwym imieniem i nazwiskiem? Może dlatego, że mamy świadomość, że nie bylibyśmy w stanie tego powtórzyć patrząc drugiemu człowiekowi prosto w oczy. Ale skoro nikt nie widzi, nikt nie wie kim jesteśmy, piszemy co nam się żywnie podoba. Pod maską fałszywej szczerości, troski hejtujemy, pokazując nie tylko brak empatii, ale i tchórzostwo. Szydzimy i wyśmiewamy inność podpierając się patriotyzmem i chrześcijańskimi wartościami. Wciąż wszystko anonimowo. Boimy się różnych rzeczy, ale najbardziej boimy się podpisać pod własnymi słowami. Mówimy od odwadze sami jej nie mając, bo odważni jesteśmy tylko w pisaniu anonimów. Czasem zaś aktem największej odwagi może być zadanie sobie pytania: Czy powiedziałabym/ powiedziałbym to samo patrząc komuś prosto w oczy? Jeśli nie, to może jednak trochę wstyd?

Joanna Brzyska

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Ostatnia prosta

8 września kończy się plebiscyt internetowy „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku", w którym można oddać głos na Pałac Potockich. Wszystko w naszych rękach! Pałac Potockich w Radzyniu Podlaskim jest w ścisłej czołówce, ale do zwycięstwa potrzebujemy Waszego codziennego wsparcia. Każdy głos pokazuje, że potrafimy dbać o nasze dziedzictwo i że praca wielu pokoleń – od budowniczych po współczesnych gospodarzy – ma dla nas ogromne znaczenie.

Wejdź w link w komentarzu, oddaj swój głos i wracaj codziennie, aż do finału. Pokażmy całej Polsce, że Radzyń potrafi walczyć o swoje i wygrywać! Jak zagłosować? Zeskanuj kod QR, lub: wejdź na stronę: www.tinyurl.com/palac-potockich. Wypełnij wymagane pola (imię, nazwisko, adres e-mail) i potwierdź oddanie głosu, klikając link weryfikacyjny przesłany na podany adres e-mail. Dziękujemy za wsparcie! **AM, JJ**

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca auta dostawczego, Biała Podl./R-LOGISTICS	1	4 666,00 zł	u
Inspektor w dziale ochrony środowiska, Biała Podl./PEC	1	6 000,00 zł	u
Specjalista w dziale analiz i pozyskiwania środków zewnętrznych, Biała Podl./PEC	1	6 000,00 zł	u
Przewodniczący powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, Biała Podl./MOPS	1	8 250,00 zł	u
Pracownik naukowy – laborant, Małaszewicze Małe/IREAST	1	15 000,00 zł	u
Pomocnik piekarza, Leśna Podl./Rechnio	1	4 666,00 zł	u
Kierowca C+E, Biała Podl./WIMAX PW	1	14 000,00 zł	u
Handlowiec, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Mechanik/elektromechanik, Woskrzenice Duże	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca internetowy, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Malarz proszkowy, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Operator maszyn CNC do felg, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl./Kożuchowski	1	5 400,00 zł	u
Pracownik produkcji, Międzyrzec/ZREMB	1	7 600,00 zł	u
Elektryk, Wygoda/Stadnina Koni	1	4 666,00 zł	u
Hodowca drobiu, Woroniec/WIPASZ	1	4 700,00 zł	u
Kelner – recepcjonista, Międzyrzec/TRIMET	1	4 666,00 zł	u
u – umowa o pracę			

Powiatowy Urząd Pracy w Radzyniu Podlaskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Mechanik samochodów osobowych, Radzyń/Kris - Auto	1	4 666,00 zł	u
Serwisant – kierowca, Radzyń/Ostrowski	1	4 666,00 zł	u
Magazynier/pakowacz, Olszewnica	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Wohyń	1	4 700,00 zł	u
Kasjer – sprzedawca, Czemierniki	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych, Turów	1	4 666,00 zł	u
Elektromonter linii kablowych, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Hydraulik, Radzyń/SP ZOZ	1	5 300,00 zł	u
u – umowa o pracę			

Nietrzeźwy chciał zdawać egzamin na „prawko”

Biała Podlaska: Ponad pół promila alkoholu w organizmie miał 32-latek. Zgłosił się na egzamin państwowy praktyczny na kategorię B prawa jazdy.

Dyżurny bialskiej komendy otrzymał zgłoszenie o tym zdarzeniu w sobotnie (23 sierpnia) popołudnie.

- Z przekazanych informacji wynikało, że mężczyzna zdający egzamin na prawo jazdy w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego, może znajdować się pod wpływem alkoholu. Tego dnia przystąpił do państwowego egzaminu praktycznego na placu manewrowym, kierując osobowym Suzuki. Kiedy miał przejść do kolejnego etapu egzaminu, czyli jazdy w ruchu miejskim egzaminator, który wyczuł od zdającego alkohol, powiadomił o swoim podejrzeniu mundurowych. Na miejsce przyjechał patrol bialskiej prewencji, który sprawdził trzeźwość zdającego 32-latka. Potwierdziły się wówczas przypuszczenia egzaminatora - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. - Badanie wykazało w organizmie zdającego ponad 0,5 promila alkoholu. Konsekwencją jego zachowania było przerwanie egzaminu.

Okazało się również, że 32-letni mieszkaniec powiatu radzyńskiego w przeszłości, stracił uprawnienia do kierowania pojazdami za jazdę po alkoholu.

Zgodnie z przepisami, prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości zagrożone jest karą pozbawienie wolności nawet do lat 3. Dodatkowo uzyskanie upragnionych uprawnień do kierowania pojazdami będzie musiał odłożyć w czasie, gdyż jego sprawa znajdzie swoje zakończenie w sądzie, a nałożone konsekwencje mogą obejmować, także zakaz prowadzenia pojazdów.

Joanna Niećko

Miał być zysk z kryptowalut.
40-latek sporo stracił przez oszustów

Biała Podlaska: Niemal 150 tys. zł stracił 40-latek, który uwierzył, że rozmawia z konsultantem firmy inwestycyjnej. Sprawca przekonał mężczyznę, do inwestowania na giełdzie kryptowalut.

Przed weekendem (23-24 sierpnia) do bialskiej komendy zgłosił się 40-latek, który padł ofiarą oszustów.

- Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że kilka miesięcy wcześniej znalazł w Internecie informację o inwestycjach w kryptowaluty. Znajdowała się tam również rzekoma rozmowa ze znaną osobą, która przekonywała o generowaniu dużych zysków podczas tych operacji. Przy artykule znajdował się również link do strony firmy, z którą po zastanowieniu postanowił nawiązać współpracę - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. - Początkowo skontaktowała się z nim nieznajoma kobieta, która pomogła zgłaszającemu w rejestracji. Po tym rozmawiał już z mężczyzną podający się za analityka finansowego, który miał prowadzić go podczas inwestycji. To on założył 40-latkowi profil na stronie handlowej portalu, na której miał wgląd w oferty rynku kryptowalut. Tam też pokrzywdzony założył portfel, na który miał przelewać środki.

Pokrzywdzony w pełni zaufał człowiekowi, który z nim rozmawiał i kierował jego działaniami. Wpłacał pieniądze, które trafiały do portfela inwestycyjnego w kryptowalutę. Doszło też do założenia konta zagranicznego, gdzie wpływały pieniądze wpłacone przez pokrzywdzonego.

Gdy mężczyzna miał wpłacić zainwestowane środki na swoje konto „pojawiły się” problemy.

- Początkowo rzekomo nie przeszedł weryfikacji podczas rozmowy z pracownikiem banku. Po tym otrzymał maila, z dokumentem, z którego wynikało, że przygotowana do przelewu kwota przechodzi weryfikację pod kątem legalności pochodzenia. To wówczas „analityk” zaproponował założenie „sejfu” prawdopodobnie również na platformie inwestycyjnej, co miało załatwić sprawę weryfikacji. Jednak wiązało się z dodatkowymi opłatami. Miała być to kwota ponad 11 tys. dolarów, która miała być mężczyźnie zwrócona... Mężczyzna nie wpłacił już dodatkowych środków. Urwał się również kontakt z fałszywym analitykiem - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Pokrzywdzony stracił niemal 150 tys. zł.

Joanna Niećko

Niebezpieczne znalezisko w lesie

Fot. KPP Radzyń Podlaski

Okazało się, że znaleziony przedmiot to pocisk artyleryjski pochodzący prawdopodobnie z okresu II wojny światowej

Radzyń Podlaski: Pocisk artyleryjski pochodzący z okresu II wojny światowej, znaleziony został w kompleksie leśnym w Brzozowicy Dużej.

Do zdarzenia doszło w czwartek (28 sierpnia) w miejscowości Brzozowica Duża, w gminie Kąkolewnica.

- Dyżurny radzyńskiej jednostki został poinformowany, że w lesie w trakcie prac związanych z wycinką drzew znaleziony został przedmiot przypominający niewybuch. Na miejsce skierowany został policjant z grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego, który potwierdził zgłoszenie - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzyniu Podlaskm.

Okazało się, że znaleziony przedmiot to pocisk artyleryjski, pochodzący prawdopodobnie z okresu II wojny światowej.

Joanna Niećko

Parczew. Poszukiwany wpadł podczas kolejnej kradzieży

Za liczne kradzieże sklepowe odpowie 48-letni mieszkaniec gminy Parczew. Mężczyzna został zatrzymany przez ochroniarza, kiedy przekroczył linie kas.

We wtorek, 26 sierpnia parczewscy mundurowi otrzymali zgłoszenie dotyczące kradzieży sklepowej w jednym z dyskontów spożywczych na terenie Parczewa. Kiedy przyjechali do sklepu, okazało się, że sprawca kradzieży został ujęty przez ochroniarza, kiedy przekroczył linie kas, nie płacąc za towar. Skierowani na miejsce policjanci potwierdzili zgłoszenie oraz ustalili personalia sprawcy.

- Okazał się nim 48-letni mieszkaniec gminy Parczew.

Fot. Policja

Mężczyzna został zatrzymany. Podczas weryfikacji jego danych okazało się, że jest poszukiwany do odbycia kary 30 dni aresztu przez warszawską jednostkę policji w związku z wcześniejszymi kradzieżami na terenie Warszawy

Łupem mężczyzny padły artykuły spożywcze, a głównie kawa oraz różnego rodzaju czekolady. Mundurowi odzyskali skradziony towar, który schowany był w plecaku. Łączna wartość strat została oszacowana na prawie 1200 zł, co według polskiego prawa stanowi przestępstwo. Ponadto skradzione rzeczy w stanie nienaruszonym zostały zwrócone do dalszej sprzedaży - relacjonuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

To jednak nie był koniec kłopotów 48-latka. Podczas weryfikacji jego danych okazało się, że jest poszukiwany do odbycia kary 30 dni aresztu przez warszawską jednostkę policji w związku z wcześniejszymi kradzieżami na terenie Warszawy. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnej celi.

Usłyszał zarzuty kolejnej kradzieży, do której się przyznał. Swoje zachowanie tłumaczył trudną sytuacją materialną i chciał „po prostu dorobić”. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

GR

BIA

eprasa.pl 5e6c28403a

Odszedł Marek Lemieszek – leśnik, przyjaciel i nauczyciel młodszych pokoleń

Nadleśnictwo Łuków poinformowało o śmierci śp. Marka Lemieszka – oddanego leśnika, wieloletniego pracownika Lasów Państwowych, cenionego fachowca i przyjaciela wielu pokoleń leśników.

Marek Lemieszek zmarł 24 sierpnia 2025 r., opatrzony świętymi sakramentami, przeżywszy 60 lat.

Śp. Marek Lemieszek był absolwentem Technikum Leśnego w Białowieży oraz studiów na kierunku Ochrona Środowiska w Akademii Podlaskiej w Siedlcach. W latach 1985-2019 związany był z Nadleśnictwem Łuków.

„Rozpoczynał pracę jako referent w biurze Nadleśnictwa, następnie pełnił funkcję leśniczego obwodu nadzorowanego Lasów Niepaństwowych oraz strażnika Straży Leśnej. W latach 1992-2011 był Komendantem Posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Łuków. Od 2011 roku do czasu przejścia na rentę pracował jako leśniczy Leśnictwa Kryńszczak" - czytamy we wspomnieniu zamieszczonym w mediach społecznościowych Nadleśnictwa Łuków.

Śp. Marek Lemieszek

- Jego odejście jest dla nas ogromną stratą... Zostawił pustkę, którą trudno będzie zapełnić. Łączymy się w smutku z rodziną i bliskimi Marka, a pamięć o nim na zawsze pozostanie żywa w naszych sercach - takimi słowami przyjaciele żegnają zmarłego

- Był duszą towarzystwa, człowiekiem koleżeńskim, przyjacielskim i bardzo ciepłym. Pod jego opieką swoje szlify zawodowe zdobyło wielu młodych leśników, którzy zawsze mogli liczyć na jego wsparcie i mądre rady. Marek był nie tylko fachowcem, ale przede wszystkim przyjacielem, bardzo lubianym i szanowanym przez wszystkich, którzy mieli szczęście go znać – wspominają znajomi i przyjaciele zmarłego leśnika.

Nasze kondolencje

Msza św. pogrzebowa śp. Marka Lemieszka odbyła się 28 sierpnia 2025 roku o godz. 9:00 w Kościele Przemienienia Pańskiego w Łukowie, po czym nastąpiło odprowadzenie ciała na cmentarz parafialny. Zmarłego pożegnali pogrążeni w żałobie: żona, synowie, synowe, wnuki, siostra z rodziną, bratowa z rodziną, rodzina, znajomi, sąsiedzi i koledzy.

Nasza redakcja wielokrotnie współpracowała z panem Markiem, w okresie kiedy był Komendantem Posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Łuków. Zawsze mogliśmy liczyć na wyczerpujące informacje, chęć pomocy i życzliwość. Składamy rodzinie pana Marka szczere wyrazy współczucia.

Informacje: Nadleśnictwo Łuków

Zgotował piekło byłej żonie. Odpowie za usiłowanie zabójstwa

Biała Podlaska: Za usiłowanie zabójstwa odpowie 50-latek. Mężczyzna podejrzany jest o zadanie byłej żonie kilku ciosów nożem oraz znęcanie się nad nią.

Do zdarzenia doszło w środę (20 sierpnia) na terenie gm. Biała Podlaska. Dyżurny bialskiej komendy powiadomiony został o kilkukrotnym zranieniu kobiety nożem. Na miejsce pojechali funkcjonariusze, którzy potwierdzili zgłoszenie.

Fot.KMP Biała Podlaska

Mężczyźnie grozi kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności

- Z ustaleń policjantów wynikało, że w momencie zdarzenia, pomocy kobiecie udzielił członek rodziny. Pokrzywdzona z obrażeniami ciała trafiła pod opiekę lekarzy. Policjanci zatrzymali 50-latka, który jest byłym mężem kobiety. Badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu w jego organizmie. 50-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty. Odpowiadał będzie zarówno za usiłowanie zabójstwa jak też fizyczne i psychiczne znęcanie się nad byłą żoną oraz swoimi dziećmi, z którymi wspólnie zamieszkiwał. Mężczyzna w 2023 roku usłyszał wyrok za znęcanie się nad rodziną - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

W piątek (22 sierpnia) bialski sąd go aresztował.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

Powiat bialski

Jacek Baczkura 46 lat
zm. 16 sierpnia, Warszawa

Henryka Nóżka 84 lata
zm. 24 sierpnia, Halasy

Genowefa Kot 81 lat
zm. 20 sierpnia, Międzyrzec

Leszek Adamiak 79 lat
zm. 24 sierpnia, Biała Podl.

Teresa Bojczuk 81 lat
zm. 22 sierpnia, Biała Podl.

Gontarz Tadeusz Zdzisław 77 lat
zm. 25 sierpnia, Międzyrzec

Janina Bartoszuk 82 lata
zm. 22 sierpnia, Ostrówki

Łukasz Korzeniowski 41 lat
zm. 25 sierpnia, Halasy

Jadwiga Chmielewska 86 lat
zm. 24 sierpnia, Biała Podl.

Mieczysław Juda 69 lat
zm. 26 sierpnia, Lublin

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Renata Kur, 59 lat
zm. 22 sierpnia, Łuków

Jadwiga Łączek, 77 lat
zm. 27 sierpnia, Ulan

Maria Czerska, 73 lata
zm. 22 sierpnia, Krynka

Jerzy Dobrowolski, 62 lata
zm. 29 sierpnia, Łuków

Waldemar Rychlik, 63 lata
zm. 25 sierpnia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Jerzy Chlibiuk, 81 lat
zm. 21 sierpnia, Komarówka Podl.

Krzysztof Lipiński, 69 lat
zm. 26 sierpnia, Laski

Marianna Dąbrowska, 95 lat
zm. 24 sierpnia, Parczew

Jan Michaluk, 85 lat
zm. 26 sierpnia, Augustówka

Ignacy Szwaj, 67 lat
zm. 25 sierpnia, Radcze

Wiesław Wołosowicz, 80 lat
zm. 27 sierpnia, Parczew

Waldemar Kopiński, 66 lat
zm. 25 sierpnia, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Osobówka potrąciła motocyklistkę. Jedna osoba w szpitalu

Radzyń Podlaski: Kierująca Oplem Astra cofając z placu na jezdnię potrąciła motocyklistkę. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Do zdarzenia doszło w piątek (29 sierpnia) w Kąkolewnicy na ulicy Wschodniej.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że kierująca samochodem osobowym marki Opel Astra, 29-letnia mieszkanka gminy Kąkolewnica wykonując manewr cofania z placu przyległego do drogi, najechał na 56-letnią motocyklistkę, również mieszkankę gminy Kąkolewnica - opisuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzyniu Podlaskim.

Obie kierujące były trzeźwe.

56-latka doznała obrażeń ciała i przewieziona została do szpitala. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że kierująca jednośladem nie posiada stosownych uprawnień do kierowania.

Joanna Niećko

Fot.KPP RadzyŁ., Podlaski

Obie kierujące były trzeźwe

BIA

eprasa.pl 5e6c28403a

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE

Szpila Andrzeja Kotyły

„JA CO NIGDY NIE CZYTAM, LUB PRZYNAJMNIEJ MAŁO, WIEM, ŻE TAK JEST NAJLEPIEJ, JAK PRZEDTEM BYWAŁO”

Tako rzecze Starosta – antybohater „Powrotu Posła” oświeceniowego dramatu Juliana Ursyna Niemcewicza. I mógłby to być hymn większości naszego społeczeństwa, które skłonności do czytania raczej nie przejawia, a ja jednak liczę, że to się powoli zmienia. Fakt ten rodzi wszakże realną nadzieję na to, że nie dotrze do opinii zwanej publiczną elektroniczna broszura w sposób tendencyjny i kłamliwy analizująca problem wprowadzanej właśnie do szkół Edukacji Zdrowotnej.

Dokument ten – wg tradycyjnie anonimowego autora fanpage`a, który kocha Radzyń i zapewne radzynian, przedstawia szczegółową analizę wprowadzanych rozwiązań oraz zwraca uwagę na konsekwencje, które – zdaniem autorów – mogą podważać prawa rodzicielskie w zakresie wychowania dzieci.

MEN podjęło (moim zdaniem błędną) decyzję, że w roku szkolnym 2025/26 uczniowie są automatycznie zapisani na EZ, ale rodzice będę mogli wypisać dzieci z tych zajęć w nieprzekraczalnym terminie 25.09.2025 r.

Felieton jest w swym rozmiarze zbyt mały, aby wykazać kłamliwość zarówno tej broszury, jak też jej propagatorów, do których medialnie dołączają konserwatyści radzyńscy zakonserwowani w swej nieoświeconej świadomości niczym wspomniana niechlubna postać niemcewiczowskiego dramatu.

Dodatkowo portal miłosierny kłamie, pisząc, iż, cyt.: „Materiał udostępniany jest w celu zwiększenia świadomości i zachęcenia mieszkańców do refleksji oraz merytorycznej wymiany opinii”.

Drodzy nie dziennikarze! Jeśli się coś prezentuje we wskazanym celu, to trzeba przedstawić stanowisko obydwu stron, a nie tylko jednej, już w tytule sugerującej, że słuszność leży po jej stronie. Miałbym więcej do Was gorzkich słów, ale nie będę rzucał grochem o ścianę, zatem zaapeluję do dyrektorów szkół, burmistrzów i wójtów gmin mojego powiatu.

Nie lękajcie się Episkopatu oraz lokalnych jego organów! Zorganizujcie spotkania z rodzicami, pokażcie im program nauczania przedmiotu pn. Edukacja Zdrowotna, przedstawcie założenia podstawy programowej, zaprezentujcie przykładowe plany nauczania, tzw. Rozkłady Materiału. Udowodnijcie, że nie chodzi tu o jakąś lewicową indoktrynację, seksualizację dzieci.

Zatroskanym zaś o moralność powszechną zadam pytanie – w którym miejscu dokumenty ministerialne piszą o odrzuceniu potomstwa, negują małżeństwo jako trwały związek kobiety z mężczyzną, gdzie propagują związki jednopłciowe, model dwóch ojców i dziecko, kto ulega podążaniu za popędem, kto podważa płeć biologiczną? Pytam KTO I W KTÓRYM MIEJSCU?

Możecie wierzyć, w to, że da się zamienić wodę w wino – pijcie na zdrowie! Możecie twierdzić, że da się chodzić po wodzie – udanej wędrówki, zatańczcie po drodze fokstrota! Wolno wam uważać, że kontenerowiec Noego pomieścił wszystkie gatunki fauny i flory świata – TAKIE DUŻE ZOO NA WODZIE! Możecie propagować model rodziny nie tylko bez ojca biologicznego, ale nawet bez jego udziału w poczęciu. Możecie, nikt wam nie zabroni, ale na miłość Boga – nie wciskajcie ciemnoty bożemu ludowi, bo on jest coraz rozumniejszy i coraz więcej czyta. I wbrew wszelkim bajkom wierzy w Boga, ale niekoniecznie w Jego naziemną obsługę.

PS

„Seksualizować” w języku polskim oznacza nadawać lub przypisywać komuś cechy związane z seksem, postrzegać poprzez atrakcyjność seksualną, lub też wzbudzać w nim zainteresowanie seksem. Z aktywności na tym polu znana jest w ostatnich latach głównie jedna grupa społeczno-zawodowa szczególnie aktywna w zwalczaniu Edukacji Zdrowotnej. Ale ona, ta grupa, zwalczała kiedyś również teorię heliocentryczną. No i słusznie, bo podobno – według twórców (nomen omen) SEKSMISJI Kopernik była kobietą!

Andrzej Kotyła

Radek z Radzynia

Kilka drobnostek

Dobrze, że Oranżeria (OSZPA) wróciła do formatu sprzed Mazurka. Pamiętam, jak występowałem w konkursie na pierwszej edycji i nawet byłem zaproszony do koncertu laureatów. Pamiętam też skandaliczny wynik posiedzenia jury, komentowany długo wśród uczestników. Przewodniczący przed odczytaniem wyroku przypomniał, że autorskość tekstu, muzyki i wykonania to podstawa oceniania. Po czym przyznał jedną z pierwszych nagród znajomkowi z Lublina, który śpiewał fragmenty Biblii. Na szczęście w kolejnych edycjach było już z bezstronnością znacznie lepiej.

Świetnie, że udało się pozyskać zewnętrzne finansowanie, dzięki czemu nie tylko mamy trzydniowy festiwal, a na dodatek minimalnym kosztem. Przypomnę, że osiągnięciem poprzedniej władzy był festiwal foodtrucków. Też byłem. Drogo i bez związku z oryginalnymi daniami kuchni świata. Nie polecam.

Pod hasłem „chleba i igrzysk”, odbywają się dożynki w okolicznych gminach. Widać piniondz... Interesujące, że w gminie Wohyń nie żałują kasy i regularnie robią konkurencję imprezom miejskim, a nawet dożynkom powiatowym. Snadź włościanie znad Bobrówki tegoż od wójta oczekują.

A na portalu dla kochających miasto słowo REFERENDUM odmieniane jest przez wszystkie przypadki. Już pisałem, że większego sensu ono nie ma. Przypomnę tylko, że na rewitalizację parku Jerzy Rębek pozyskał dofinansowanie. Gdzież ci jest tenże remont i ta odnowa? Wspomnę jeszcze tylko o obiecanych bryczkach konnych wożących gości po alejkach i o łódkach na stawie. Były burmistrz chwalił się też w kampanii pozyskaniem milionów na remont Oranżerii. Ktoś, coś?

Oprowadzałem ostatnio znajomego z Walii po Radzyniu. Objechaliśmy spory kawałek magicznego Podlasia. Zahaczyliśmy też o Kock i jego Muzeum Historii Miasta. Tego naszemu sąsiadowi zazdroszczę. Malutki obiekt, ale doskonale wymyślony i zrealizowany. Ewidentnie brakuje takiego miejsca w naszym mieście. Gratulacje dla Adama Świcia, który w Kocku przyłożył swoją rękę do tego sukcesu. Odwiedziliśmy też Jabłeczną, Kodeń i Kostomłoty. Splątanie wiary i władzy w lokalnej podlaskiej soczewce.

W rozmowach okazało się, że Walijczycy też mają podobne religijno-polityczne problemy i historie w Zjednoczonym K..estwie.

Radosław Grudzień

Mówię, jak jest

Wohyń - stolica dożynkowego agrorocka!!!

Jesteśmy w trakcie serii imprez dożynkowych. Powiatowe w tym roku gości gmina Kąkolewnica, za nami już Komarówka i Ulan, przed nami Wohyń, Borki i Gmina Radzyń. Nawet jak rok dla części rolników niespecjalnie udany - dobrze że są. Można zwolnić, przy stole posiedzieć, wieczorem na bezpretensjonalną potupaję się wybrać...

Trochę się nam to pozmieniało. Nie ma, sławnych niegdyś w całym regionie, dyskotek w Suchowoli, pomniejsze wyginęły jeszcze wcześniej. W zasadzie w kategorii „wiejska zabawa” zostały nam tylko Dożynki.

Każda gmina stara się jak może. A gdyby pokusić się o ranking? Oczywiście mi się programowo, „z mocy samej ustawy” najbardziej podoba wszystko, co jest w Wohyniu. Ale i obiektywnie rzecz biorąc mam poważne argumenty. Rok temu gwiazdą był Zenek Martyniuk, co było najpoważniejszym wydarzeniem kulturalnym i spędem towarzyskim bodajże od czasu otwarcia McDonaldsa w Łukowie - nie zapraszam do dyskusji... Latoś zaś pojawić się ma Sławomir. I ja Łaskawym Państwu powiem: ja się wybieram, ja się doczekać nie mogę. Facet jest oryginalnym zjawiskiem artystycznym, jednym wielkim, świadomie i konsekwentnie przeprowadzonym żartem z naszej kultury masowej, zabawnym w wielu wymiarach - kupuję!Takie wybieranie zespołów na Dożynki to zresztą trudna sztuka. Żeby na pewno dojechali, żeby tłum dopisał, żeby stać nas było. Do pewnego momentu dość łatwo miały ponoć Czemierniki. Po tym jak, bodaj cztery lata temu, pewną słynną gwiazdę która dwa dni wcześniej błyszczała właśnie na tamtejszych Dożynkach, policja zatrzymała ciągle z dwoma promilami, tamtejsza gościnność stała się słynna i wielu chciało przyjechać w zasadzie za darmo, żeby doświadczyć. Podobno, tak mi mówili jak mi to mówili...

Powszechnie stosowaną sztuczką jest przemianowanie imprezy z prostych Dożynek na Święto Gminy (tu pozdrawiamy naszych Przyjaciół z Ulana...). Bo okazuje się, że nasi wielcy twórcy, koryfeusze ducha, elita artystyczna jest tak nadęta, że nie chce grać na wioskowych dożynkach! Oni się szanują, to musi być Święto, nie ważne czego, Święto Czegokolwiek! Komedia...

Ale tak naprawdę to chodzi tylko o pretekst, żeby pobyć razem. Czego sobie i Państwu życzę.

Zbigniew Smółko

WIERSZYKI Z NASZYCH MIEJSCOWOŚCI

Ochotnicy z okolicy

Trzem kolegom pić się chciało
Ale kasy było mało.

Wymyślili taki sposób,
By bez narażania osób,

Spalić w polu belki z sianem
I zrobili to nad ranem.

Po czym jako ochotnicy
Pierwsi byli w okolicy.

Dzielnie biorąc udział w akcji
Przy gaszeniu tej atrakcji.

Później się zjawili w gminie
I jak jest w regulaminie,

Ilość godzin razy stawka,
Razy trzy. To nie zabawka.

Nie wymienię nazwy wioski,
Pozostałym wstyd z jednostki.

Że ich Ochotnicza Straż
Przez trzech durniów traci twarz.

Choć moralnie rzecz to mierna.
Nie pożarna lecz pazerna.

**Z niczego, czyli z głowy,
napisał Skryba Wioskowy.**

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

Pokaźne majątki radzyńskich sędziów

Ponad 700 tysięcy złotych zaoszczędziła sędzia Magdalena Krzysiak z Radzynia. Po raz pierwszy zaglądamy do portfeli radzyńskich sędziów wydziału karnego. Oto ich oświadczenia za 2024 r. Sędziowie w odróżnieniu od np. radnych oraz burmistrzów nie podają w swoich oświadczeniach dochodów za pracę w sądzie.

Grzegorz Rekiel

IMIĘ I NAZWISKO, WIEK	OSZCZĘDNOŚCI	ZOBOWIĄZANIA O WARTOŚCI PONAD 10 TYS. ZŁ	NIERUCHOMOŚCI	POJAZDY I INNE MIENIE O WARTOŚCI POW. 10 TYS. ZŁ
Katarzyna Brogowska 45 lat	**177 966 zł** oraz niewielkie kwoty w euro i USD	nie dotyczy	dom 129,7 m² na działce 1801 m², 1/2 udziału w mieszkaniu 59,9 m² wraz z przynależną do lokalu piwnicą o powierzchni 2,2 m², działki 2055 m², garaż wolnostojący o powierzchni użytkowej 39,88 m²	Toyota Avensis rok produkcji 2010, . Toyota Corolla rok produkcji 2021, Lexus NX 300h rok produkcji 2017
Maja Czubacka-Niedużak 32 lata, Asesor	**50 tys. zł**	nie dotyczy	nieruchomość gruntowa o powierzchni 765 m²	samochód osobowy marki Mazda CX-3, rok produkcji 2016 r
Dorota Domańsk 55 lat, prezes sądu	**140 tys. zł**	nie dotyczy	1/2 udziału w domu 190 m² położonym na działce o powierzchni 3400 m², dom 130 m² położony na działce gruntu o pow. 1400 m², mieszkanie 64,32 m² wraz z tarasem pow.8,75 m² i miejscem postojowym w garażu podziemnym o pow. 11,58 m², działka 0,6 ha, działka 1,01 ha, działka 23 ary, działka 0,3 ha	samochód Honda CRV, rok prod.- 2016; samochód Toyota Corolla rok prod. 2021; samochód Renault Megane Cabrio , rok. prod. 2011
Magdalena Krzysiak 44 lata	**715 203 zł** oraz odsetki **894 zł, 500 euro**	nie dotyczy	1/2 udziału w domu 112,50 m² położonym na działce o powierzchni 2281 m2 zabudowanej także budynkiem gospodarczym o powierzchni ok. 28 m² i szklarnią o powierzchni ok. 96 m², dom 110 m² położony na działce o powierzchni 517m², mieszkanie 53,50 m², komórka lokatorska, udział we własności gruntu, udział lokalu parkingowego, działka 24 ary, udział w dwóch innych działkach	samocnod osobowy marki Mercedes benz GLA 220 4 Mallc AMG Z 2024 r.
Krzysztof Kułak 40 lat, Asesor	**13 tys. zł, 735 euro,** obligacje skarbowe o wartości nominalnej **660 000 zł**	nie dotyczy	nie dotyczy	samochód marki Kia Niro z 2024 roku
Barbara Nieścioruk 56 lat	**76387 zł** (konto oszczędnościowe), **47244 zł** (IKE), **4611 zł** (ROR) oraz **1392** EURO	umowa o kredyt z dopłatami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na utrzymanie płynności finansowej z dn. 28.03.2024 r. w kwocie **200 000,00 zł** zawarta z Bankiem Spółdzielczym w na 60 miesięcy. Stan na 31 grudnia 2024 r. - **170 000 zł**	dom 200 m² położony na działce o pow. 0,947 ha i nr o pow. 1,074 ha, mieszkanie 48,88 m², piwnica o pow. 3,63 m², miejsce postojowe, mieszkanie 31,91 m² z piwnicą, gospodarstwo rolne 55,70 ha	samochód osobowy marki Peugeot 308 z 2010 ., samochód osobowy marki Mercedes Benz model 219-CLS 320 CDI z 2007 ., samochód osobowy marki Peugeot 5008 z 2017 ., park maszynowy: pług Kverneland z 2022 r., ciągnik New Holland z 2009 r., ciagnik New Holland T4105 z 2014 r., agregat uprawowo-nasienny, kombajn zbożowy New Holland z 2010 r., opryskiwacz z 2014 r., talerzówka z 2015 r., ładowacz czołowy, ciągnik New Holland T7.230 z 2019 r.

Radne będą edukować o profilaktyce raka piersi

Różowy Patrol Gliss działa już w Radzyniu

Od poniedziałku, 25 sierpnia 2025 roku, w Radzyniu Podlaskim rozpoczął działalność Różowy Patrol Gliss – inicjatywa skupiona na profilaktyce nowotworowej, szczególnie w zakresie raka piersi.

Ambasadorkami radzyńskiego patrolu zostały radne Klaudia Szczygielska i Iwona Niebrzegowska-Kuchnia oraz Janina Kiewel. Wszystkie ukończyły certyfikowane szkolenie prowadzone przez Wiesławę Rybicką-Bogusz, zastępcę dyrektora Wydziału Państwowego Ratownictwa Medycznego w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim oraz Regionalną Koordynator Różowego Patrolu Gliss.

Fot.Urząd Miasta

Patrol ma wspierać zarówno kobiety, jak i mężczyzn, oferując rzetelną wiedzę, motywację do badań oraz praktyczne wskazówki dotyczące samobadania piersi

Dzięki zdobytym uprawnieniom będą mogły prowadzić działania edukacyjne na temat profilaktyki i wczesnego wykrywania chorób nowotworowych. Patrol ma wspierać zarówno kobiety, jak i mężczyzn, oferując rzetelną wiedzę, motywację do badań oraz praktyczne wskazówki dotyczące samobadania piersi.

- To dla nas szczególny moment, bo dokładnie rok temu, podczas jednego z eventów, gościły u nas dziewczyny z innej miejscowości. Przyjechały, by podzielić się wiedzą, porozmawiać o profilaktyce raka piersi, pokazać, jak się badać i dodać odwagi radzyniankom. Dziś to my jesteśmy gotowe, by nieść ten przekaz dalej. Radzyński Różowy Patrol Gliss będzie edukować, wspierać i motywować, w bezpośrednim kontakcie, przyjaznej atmosferze i z zaangażowaniem. Będziemy mówić o samobadaniu, przypominać o badaniach profilaktycznych i dzielić się rzetelną wiedzą, która może realnie pomóc i dać poczucie sprawczości - komentuje Klaudia Szczygielska.

W.Wz.

Jeleń uszkodził porsche

Przód pojazdu uległ znacznym uszkodzeniom, ale kierowcy nic się nie stało. Był trzeźwy

GMINA WOHYŃ: 28 sierpnia około godziny 21 w Bojanówce doszło do zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu porsche cayenne i jelenia.

Przód pojazdu uległ znacznym uszkodzeniom, ale kierowcy nic się nie stało. Był trzeźwy.

– Kierowca poinformował, że na DK 63 jeleń wtargnął na drogę i uszkodził przednią część pojazdu porsche cayenne. Kierowca był trzeźwy i nie odniósł żadnych obrażeń – mówił nam podkom. Piotr Mucha, rzecznik radzyńskiej policji.

W.Wz.

Umowa na dofinansowanie zadania dotyczącego utworzenia nowych miejsc opieki w żłobku w Komarówce - podpisana

Gmina Komarówka Podlaska podpisała z wojewodą lubelskim umowę na dofinansowanie zadania dotyczącego utworzenia nowych miejsc opieki w żłobku w ramach Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 Aktywny Maluch 2022–2029 – edycja 7. Inwestycja została w całości sfinansowana ze środków Krajowego Planu Odbudowy.

Projekt zakłada adaptację pomieszczeń na potrzeby żłobka, zakup i montaż wyposażenia oraz pomocy dydaktycznych do prowadzenia zajęć opiekuńczo-wychowawczych i edukacyjnych. Dzięki temu powstanie żłobek Maluszek, w którym utworzonych zostanie 16 miejsc opieki nad dziećmi do lat 3.

Placówka będzie funkcjonowała przez minimum 36 miesięcy. Oferta skierowana jest do najmłodszych mieszkańców gminy, w tym także dzieci z niepełnosprawnościami oraz wymagających szczególnej opieki – od ukończenia 1. roku życia do końca roku szkolnego, w którym dziecko ukończy 3 lata (lub dłużej, jeśli zajdzie taka potrzeba).

Całkowita wartość inwestycji wynosi 1 132 151,04 zł i w całości pokryta jest z funduszy Unii Europejskiej.

W.Wz.

RAD

Nowa dyrekcja w Szkole Podstawowej nr 2

Podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej 28 sierpnia w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Radzyniu Podlaskim oficjalnie powitano nową dyrekcję placówki.

Stanowisko dyrektora objął Lucjan Kotwica, a funkcje wicedyrektorów powierzono Piotrowi Jarmosiewiczowi oraz Izabeli Paprockiej.

Nowa dyrekcja będzie odpowiadać za kierowanie szkołą, wspieranie uczniów i nauczycieli oraz realizację planów związanych z rozwojem placówki. Przed kadrą kierowniczą stoją wyzwania związane zarówno z organizacją pracy dydaktycznej, jak i dalszym podnoszeniem jakości kształcenia.

Kacper Budrewicz

eprasa.pl 5e6c28403a

Wojna o tysiąc hektarów. Bardzo cennych

Fot. FB: Kamil Lewandowski - Wójt Gminy Puławy

Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, wyraził wdzięczność radnym oraz wszystkim uczestnikom sesji za merytoryczny dialog i solidarną postawę w tej sprawie

Prezydent Puław proponuje dołączenie do miasta znacznej części gm. Puławy

Rada Gminy Puławy jednomyślnie sprzeciwiła się planom poszerzenia granic Miasta Puławy kosztem terenów gminy. Plany rozszerzenia granic Puław forsuje Paweł Maj, prezydent Puław.

Cała sprawa rozpoczęła się od inicjatywy władz Miasta Puławy o przystąpieniu do procedury rozszerzenia granic administracyjnych miasta. Chodzi o ponad tysiąc hektarów. Propozycja ta wywołała duże emocje, ponieważ dotyczy terenów znajdujących się obecnie w granicach gminy Puławy, a więc rodzi naturalny konflikt interesów pomiędzy władzami miasta a gminą.

Prezydent Paweł Maj w swoich wystąpieniach argumentuje, że rozszerzenie granic jest niezbędne, aby miasto mogło utrzymać swoją pozycję silnego ośrodka subregionalnego. Wskazuje przede wszystkim na konieczność pozyskania nowych terenów inwestycyjnych, które przełożą się na miejsca pracy, wzrost gospodarczy i utrzymanie jakości usług publicznych. Podkreśla także, że spadek liczby mieszkańców i związane z tym zmniejszenie wpływów podatkowych mogą zagrozić dalszemu rozwojowi Puław. Jednocześnie zwraca uwagę, że planowane do włączenia obszary od dawna są funkcjonalnie związane z miastem – korzystają z jego infrastruktury i są dostępne wyłącznie przez miejskie drogi. Argumentuje więc, że przyłączenie tego terenu pozwoli na harmonijny rozwój nie tylko samych Puław, ale całego subregionu.

Potencjalne skutki dla Gminy Puławy

Rada Gminy Puławy ostrzegła, że włączenie tak cennego obszaru do Puław miałoby daleko idące konsekwencje. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem, obszar ten już teraz generuje znaczące dochody, które w 2025 roku mają wynieść 6,4 miliona złotych. Te środki stanowią kluczowe źródło finansowania lokalnych inwestycji infrastrukturalnych, takich jak budowa nowych dróg, chodników, czy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Wójt Lewandowski podkreślił na Facebooku, że odebranie tego terenu wpłynęłoby nie tylko na finansowanie rozwoju Gminy, ale także na jej stabilność budżetową i możliwość realizacji zadań na rzecz mieszkańców. Gmina Puławy w ubiegłym roku przeznaczyła na inwestycje rekordową kwotę 34,5 miliona złotych, co pozwoliło jej zająć wysoką, szóstą pozycję wśród 209 gmin województwa lubelskiego. Jak zauważył Lewandowski w swoim wpisie na Facebooku, dzięki mądrej polityce finansowej Gmina nie zadłużyła się, a uzyskane środki są efektem pracy samorządu na rzecz

25 sierpnia zwołano nadzwyczajną sesję Rady Gminy Puławy. Radni jednomyślnie przyjęli stanowisko wyrażające zdecydowany sprzeciw wobec planów poszerzenia granic administracyjnych Miasta Puławy kosztem terenów należących do gminy Puławy. Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, wyraził wdzięczność radnym oraz wszystkim uczestnikom sesji za merytoryczny dialog i solidarną postawę w tej sprawie. W swoim wpisie na Facebooku dziękował za otwartą debatę i zaznaczył, że takie właśnie współdziałanie pomiędzy samorządami ma być oczekiwane od władz miasta, które aspiruje do roli lidera subregionu.

Radna Puław: Decyzja o rozszerzeniu granic to krok w dobrą stronę

Zaraz potem propozycja prezydenta Maja o wszczęciu procedury w sprawie rozszerzenia granic miasta trafiła do zaopiniowania przez komisje rady miasta Puławy.

Radni opowiedzieli się za przystąpieniem do procedury zmiany granic administracyjnych Miasta Puławy i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Puław. Za było 17 radnych, wstrzymało się dwóch radnych: Waldemar Szabłowski i Waldemar Orkiszewski, radne Bożena Krygier i Ewa Wójcik nie oddały głosu.

- Stało się. Po emocjonujących wystąpieniach mieszkańców Gminy Puławy i nieco mniej udanym wystąpieniu Prezydenta i tak stało się to, co stać się musiało. Komisja poparła rozpoczęcie procedury zmian granic miasta. I bardzo dobrze! – napisała radna Anna Szczepańska-Świszcz, na Facebooku.

Zaznaczyła, że rozumie stanowisko mieszkańców i władz gminy, jednak jej zdaniem istotniejsze są sprawy miasta i jego

przyszłość. W opinii radnej działania prezydenta Pawła Maja mogą mieć długofalowe korzyści finansowe dla miasta.

- Nie jest istotne to, jak wpływa to na nasz wizerunek, czy to ważne w perspektywie milionów złotych w budżecie? Ważne, że prezydent podjął kroki, które pozwolą mu zapisać się złotymi zgłoskami w historii miasta – napisała we wpisie radna.

Konflikt graniczny

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez wójta 21 sierpnia prezydent Paweł Maj, wystosował pismo do wójta gminy Puławy, informując o zamiarze przeprowadzenia procedury zmiany granic administracyjnych, obejmującej włączenie w granice Puław obszaru znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie Zakładów Azotowych „Puławy". Teren ten, o powierzchni około 1070 ha, obecnie stanowi cenny fragment Gminy Puławy, na którym funkcjonują zakłady przemysłowe, w tym część chemicznego kombinatu.

Wójt Lewandowski podkreślił we wpisie na swoim Facebooku, że choć pismo zapewniało o „konstruktywnej współpracy i otwartym dialogu", sama koncepcja była wprowadzana bez konsultacji z przedstawicielami Gminy Puławy. Brak jakiejkolwiek próby porozumienia między samorządami oraz ekspresowy termin, w jakim sprawa miała być rozpatrywana przez Radę Miasta Puławy, sugerują metodę działania „faktów dokonanych", co zdaniem Lewandowskiego stanowi poważne zagrożenie dla stabilności finansowej gminy.

Apel do władz miasta

Wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, zaapelował do prezydenta Puław i Rady Miasta Puławy o zaprzestanie wszelkich działań, które mogłyby zagrażać integralności terytorialnej gminy Puławy. Zapewnił, że samorząd gminy będzie gotowy podjąć wszelkie działania, by bronić interesów swoich mieszkańców i ochronić ich prawa.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl 5e6c28403a

Duże pożary lasów na Lubelszczyźnie. Strażacy mieli pełne ręce roboty

Parczew/Lubartów:
Do dwóch dużych pożarów jednego dnia doszło w województwie lubelskim.

Fot.KW PSP w Lublinie

Pożar na terenie gm. Firlej rozpoczął się od zapalenia się pustostanu

Fot.KP PSP w Parczewie

Pożar lasów parczewskich

29 sierpnia na terenie powiatu lubartowskiego, w miejscowości Firlej oraz pobliskich miejscowościach palił się las o łącznej powierzchni ok. 10-15 hektarów.

Aspirant Paweł Wróbel, dowodzący akcją, przekazał, że od chwili wybuchu pożaru, który rozpoczął się w opuszczonym domu, do akcji przystąpiło ponad 100 strażaków z 20 jednostek. Miejsce objęto patrolowaniem przez drony oraz działania w terenie z użyciem quadów.

Według relacji Wróbla, warunki były wyjątkowo ekstremalne.

- Po raz pierwszy w swojej 13-letniej służbie zetknął się z pożarem, który dosłownie „szedł po czubkach drzew"- mówi strażak.

Jak potwierdzają świadkowie - wszyscy szokiem reagowali na ogromną intensywność płomieni i trudność ich opanowania. Akcja, jak zaznaczył aspirant, zapowiada się na długą i trudną - co najmniej trzy dni zabezpieczania miejsca zdarzenia od momentu rozpoczęcia akcji gaśniczej.

Na miejsce skierowano liczne siły - zarówno strażaków państwowej, jak i ochotniczej straży. Warunki pogodowe, obejmujące upał i silny wiatr, dodatkowo komplikowały działania ratowników. Nad terenami objętymi pożarem latał także śmigłowiec z wodą — wykonano kilkadziesiąt zrzutów, każdy po około 500 litrów, co znacząco wspierało akcję gaśniczą.

Tego samego dnia doszło do pożaru w lasach parczewskich.

- Od godziny 15.20 strażacy z powiatu parczewskiego i lubartowskiego walczą z pożarem lasu zlokalizowanego niedaleko ścieżki przyrodniczej „Bobrówka". Pomimo bardzo szybkiej interwencji jednostek OSP Tyśmienica i OSP Laski pożar rozwinął się bardzo szybko i obecnie obejmuje około 6,5 hektara. Na miejscu obecnie pracuje 12 zastępów gaśniczych, dwa quady i zespół dronowy z powiatu parczewskiego, a także pięć zastępów gaśniczych z powiatu lubartowskiego - przekazała w piątek wieczorem KW PSP w Lublinie.

Joanna Niećko, ema

Dęblinianin na szczycie. 35 pięter, 777 schodów i... prawie pół litra krwi mniej!

24 sierpnia w Warszawie odbyła się czwarta edycja wyjątkowego biegu charytatywnego „Razem w górę", który łączy wysiłek fizyczny z ideą pomocy. W stawce był Michał „Mija" Zdunek z Dęblina.

Uczestnicy wydarzenia wspięli się po schodach na 35. piętro wieżowca Warsaw Trade Tower - jednego z najwyższych budynków w stolicy. Ale to nie wszystko. W ramach akcji „Ultrakrew - Każdy ma swój krwiobieg", uczestnicy oddawali także krew, symbolicznie łącząc się z potrzebującymi biorcami.

Wśród 300 startujących zawodników znalazł się 36-letni Michał Zdunek, znany w Dęblinie jako „Mija". To zawodnik i kierownik drużyny Czarni Dęblin, a na co dzień ćwiczy... na schodach osiedlowego bloku na Lotnisku. - W Dęblinie nie mamy wieżowców, więc trenuję na dziesięciopiętrowym bloku. To trochę inny kaliber niż 35 pięter, ale trening robi swoje - śmieje się Zdunek.

Zawodnik z Dęblina pokonał 777 schodów w czasie 7 minut i 47 sekund, co dało mu 86. miejsce w klasyfikacji generalnej. Nie zabrakło też oddania krwi. Zdunek dołożył swoją cegiełkę, a dokładniej 450 ml, do szczytnego celu wydarzenia.

To dopiero jego drugi bieg tego typu. Pierwszy raz wystartował w biegu na Pałac Kultury i Nauki. Ale jak sam zapowiada, to nie koniec przygody. - To dopiero początek. Moim celem jest Varso Tower - najwyższy budynek w Warszawie. Ma aż 52 piętra. Jeżeli tylko uda mi się zapisać, wystartuję już we wrześniu - dodaje.

Schody to dla wielu zawodników zupełnie inny wymiar biegania. - Prawdziwe schody zaczynają się dopiero od 20. piętra. To nie to samo, co bieganie po płaskim. To wyzwanie dla ciała i głowy - przyznaje Michał.

Gratulujemy udanego startu i trzymamy kciuki za kolejne wyzwania - w tym te najwyższe, dosłownie i w przenośni!

mp

Wśród 300 startujących zawodników znalazł się 36-letni Michał Zdunek, znany w Dęblinie jako „Mija"

WSP

eprasa.pl 5e6c28403a

Basia Błońska walczy o sprawność. Potrzebny jest ponad milion złotych!

26 maja 2025 roku, w Dzień Matki rodzina Błońskich powitała na świecie swoją wymarzoną córeczkę - Basię. To wyjątkowy dzień, pełen radości i nadziei. Basia była dla swoich rodziców: Weroniki i Tomasza najpiękniejszym prezentem, jaki mogli sobie wyśnić.

Podczas pierwszych badań w ciąży lekarze zwrócili uwagę na skrócenie kości udowej u Basi, jednak początkowo nie wydawało się to być powodem do niepokoju

Jednak ich szczęście szybko zderzyło się z trudną rzeczywistością. Już w trakcie badań prenatalnych lekarze dostrzegli, że jedna nóżka ich córeczki jest wyraźnie krótsza od drugiej.

Wrodzony niedorozwój kości - diagnoza

Podczas pierwszych badań w ciąży lekarze zwrócili uwagę na skrócenie kości udowej u Basi, jednak początkowo nie wydawało się to być powodem do niepokoju. Z biegiem czasu okazało się, że problem jest poważniejszy. Kolejne badania ujawniły skrócenie także kości piszczelowej. Lekarze postawili diagnozę: wrodzony niedorozwój kości udowej oraz hemimelia strzałkowa. To oznacza, że prawa kończyna Basi jest krótsza aż o 5 centymetrów w porównaniu do lewej, a różnica ta będzie się zwiększać wraz z jej wzrostem.

Decyzja o leczeniu - szansa na normalne życie

Rodzice Basi, choć początkowo zszokowani diagnozą, szybko podjęli decyzję o walce o sprawność córki. Lekarze z Paley Institute, ośrodka znanego na całym świecie z niezwykłych osiągnięć w leczeniu wrodzonych wad kończyn, dali rodzinie nadzieję. Pierwsza operacja rekonstrukcji stawu biodrowego ma odbyć się w okolicach drugiego roku życia Basi. To bardzo skomplikowany zabieg, który ma na celu przywrócenie sprawności kończyny.

> Podstawą leczenia w przypadku Basi jest jak najszybsze podjęcie działań. Im wcześniej zacznie się leczenie, tym większa szansa na pełną samodzielność w przyszłości

> Pierwsza operacja rekonstrukcji stawu biodrowego ma odbyć się w okolicach drugiego roku życia Basi

Później, gdy Basia dorośnie, konieczne będą kolejne operacje, w tym wydłużenie nogi.

Rekonstrukcja i rehabilitacja: długa droga przed Basią

Podstawą leczenia w przypadku Basi jest jak najszybsze podjęcie działań. Im wcześniej zacznie się leczenie, tym większa szansa na pełną samodzielność w przyszłości. Basia nie tylko będzie musiała przejść przez serię operacji, ale także intensywną rehabilitację, która pomoże jej prawidłowo funkcjonować w dorosłym życiu.

Pierwsza operacja będzie dotyczyć rekonstrukcji stawu biodrowego, ponieważ u dzieci z tą wadą, oprócz skrócenia kości, występuje także zniekształcone biodro. Ta operacja jest najtrudniejsza i najistotniejsza w procesie leczenia. Rok po niej, Basia przejdzie pierwszą procedurę wydłużania kości, ale lekarze jeszcze nie wiedzą, którą metodę zastosują. W zależności od jej rozwoju wybiorą albo nowoczesną metodę wewnętrznego wydłużania kości, albo tradycyjną metodę z aparatem zewnętrznym.

mp

ROZMOWA Z Weroniką Błońską, mamą Basi

Będziemy walczyć, by miała szansę żyć pełnią życia, tak, jak inne dzieci

W Co przeżywaliście, kiedy dowiedzieliście się o diagnozie Basi?

- To był ogromny szok, zwłaszcza że początkowo wszystko wydawało się w porządku. Dopiero na drugim badaniu prenatalnym dowiedzieliśmy się, że Basia ma skróconą kość udową. I choć na początku lekarze mówili, że to nic poważnego, kolejne badania pokazały, że jest to wada, która będzie postępować. Wtedy poczuliśmy ogromną bezradność, bo chcieliśmy dla niej jak najlepiej. Wiedzieliśmy, że czeka nas trudna droga, ale też pełna nadziei. Lekarze zapewniali nas, że dzięki wczesnemu leczeniu Basia może żyć normalnie, a my wierzymy w to, że jej marzenia o bieganiu i zabawie z rówieśnikami się spełnią.

W Jak radzicie sobie z tą sytuacją?

- Na pewno nie jest łatwo, ale staramy się trzymać pozytywne nastawienie. Basia jest pogodną, radosną dziewczynką, rozwija się prawidłowo i nie sprawia większych trudności.

- Basia jest bardzo pogodną dziewczynką, mimo że ma zaledwie kilka miesięcy, to potrafi sprawiać, że każdy dzień staje się radośniejszy. Cieszy się na widok każdego nowego dnia, śmieje się, gaworzy, a jej radość jest dla nas największym skarbem - mówi mama

Jak możesz pomóc Basi?

Basia ma szansę na normalne życie, pełne radości i aktywności, dzięki Twojemu wsparciu. Przekazując darowiznę, możesz stać się częścią jej drogi do zdrowia. Każda złotówka ma znaczenie. Razem możemy sprawić, że Basia będzie mogła biegać, tańczyć i cieszyć się życiem, tak, jak inne dzieci. Więcej na stronie https://www.siepomaga.pl/basia-blonska

Oczywiście, czekają nas kolejne operacje i rehabilitacje, ale z pomocą specjalistów i dzięki determinacji wierzymy, że Basia będzie mogła prowadzić normalne życie. Wspieramy ją na każdym kroku, ćwiczymy w domu, jeździmy na fizjoterapię, a w razie potrzeby konsultujemy się z najlepszymi ortopedami.

W Z pewnością jest to ogromne wyzwanie, także finansowe. Czy trudno było poprosić o pomoc?

- To było bardzo trudne. Nigdy wcześniej nie musieliśmy prosić o pomoc, nigdy nie byliśmy w takiej sytuacji. Zawsze staraliśmy się pomagać innym, ale teraz jesteśmy po drugiej stronie. Zdajemy sobie sprawę, że jest wiele potrzebujących, ale ta operacja to jedyna szansa na normalne życie Basi. Koszt leczenia jest ogromny - ponad 300 tys. zł na pierwszą operację, a później kolejne zabiegi. Dlatego z całego serca prosimy o pomoc, bo tylko wspólnie możemy dać naszej córce szansę na przyszłość.

W Wspomniałaś o wsparciu. Jakie reakcje otrzymaliście od ludzi?

- To niesamowite, jak wiele osób chce nam pomóc. Już od momentu, kiedy zaczęliśmy zbiórkę, zobaczyliśmy ogromne zainteresowanie. Choć zdajemy sobie sprawę, że czasy są trudne, to wiele osób chce pomóc, nawet jeśli to są niewielkie kwoty. Każda złotówka się liczy. I choć zbiórka jest dopiero na początku, jesteśmy pełni nadziei, że uda się zebrać odpowiednią kwotę. Dziękujemy każdemu, kto nas wspiera.

W Jak Basia reaguje na wszystkie zmiany w jej życiu?

- Basia jest bardzo pogodną dziewczynką, mimo że ma zaledwie kilka miesięcy, to potrafi sprawiać, że każdy dzień staje się radośniejszy. Cieszy się na widok każdego nowego dnia, śmieje się, gaworzy, a jej radość jest dla nas największym skarbem. Chciałabym, żeby ta radość towarzyszyła jej jak najdłużej. Dlatego będziemy walczyć, by miała szansę żyć pełnią życia, tak, jak inne dzieci.

W Potrzebna pomoc, marzenie o przyszłości...

- Koszt leczenia Basi w Paley Institute, w którym przeprowadzone zostaną operacje i rehabilitacja, jest olbrzymi. Rodzice szacują, że całość leczenia będzie kosztować ponad milion złotych. Choć w pierwszym etapie wymagane jest ponad 300 tys. zł na rekonstrukcję stawu biodrowego i inne niezbędne zabiegi, to jeszcze przed nimi kolejne trudne operacje. Niestety, NFZ nie daje takich gwarancji, jakie oferuje Paley Institute.

mp

WSP

eprasa.pl 5e6c28403a

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Marcelinka Kaczor, Ławki
Urodzona 26 sierpnia, godz. 11.25, 3130 g, 55 cm
Rodzice: Monika i Krzysztof
Rodzeństwo: Maja, Alicja, Jaś

Oskar Pietrzak,
Okrzeja
Urodzony 26 sierpnia, godz. 5.40, 3740 g, 58 cm
Rodzice: Weronika i Jacek

Ignacy Sierakowski,
Sięciaszka Druga
Urodzony 22 sierpnia, godz. 16.24, 3290 g, 53 cm
Rodzice: Justyna i Mariusz
Rodzeństwo: Franio, Jaś, Kubuś

Dzieci urodzone w radzyńskim szpitalu

Leonard Banachowicz
Radzyń Podlaski
ur. 23 sierpnia, g. 18.20; 3400 g, 54 cm
Rodzice: Aleksandra, Karol
Rodzeństwo: Aurelia

Łucja Skurzyńska
Parczew
ur. 26 sierpnia, g. 6.11; 2990 g, 55 cm
Rodzice: Natalia, Łukasz

Krzysio Kubera
Nowa Wola
ur. 24 sierpnia, g. 20.15; 4380 g, 58 cm
Rodzice: Klaudia, Kamil

Julia Zagórska
Jezioro
ur. 28 sierpnia, g. 10.47; 4030 g, 57 cm
Rodzice: Agata, Patrycjusz
Rodzeństwo: Amelia

Bogdan Kozaczuk
Biała Podlaska
ur. 27 sierpnia, g. 20.16; 3940 g, 56 cm
Rodzice: Agata, Krzysztof

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Rozpoczynamy jesienną akcję! Przyślijcie do nas zdjęcie Waszych zwierzaków w jesiennej odsłonie: wśród liści, na spacerkach, pozowane, a także selfie! Zaprasza redakcyjny królik - Chloe!

Luna, Beata Zdanowska

Dante, Jadwiga Hamułko, Oblasy

Ziuta i Cicipusio, Karolina, Głodno

WSP

NAJLEPSZE ŻYCZENIA

Kochani!
Dominiko i Dawidzie
Bądźcie ze sobą i dla siebie.
Kochajcie miłością,
która przekracza granice marzeń.
Otaczajcie się
zachwycającym pięknem codzienności.
I każdego dnia twórzcie
najpiękniejszą historię o miłości.
Cudownego, spełnionego życia razem.

Matka Chrzestna Ania z Rodziną

eprasa.pl 5e6c28403a

Odnaleziono pierścień, czy jest szansa na więcej?

Na tropie największego skarbu Puław

W niemieckim muzeum biżuterii w Pforzheim zidentyfikowano pierścień należący kiedyś do króla Zygmunta I Starego. Przedmiot był kiedyś elementem kolekcji znanej jak „Szkatuła Królewska" uważanej za najważniejszy element zbiorów polskich zabytków zebranych niegdyś w Świątyni Sybilli przez Izabelę Czartoryską.

Fot. kustosz Muzeum Książąt Czartoryskich Stefan Saturnin Komornicki - zdjęcie z lat 30tych XX wieku, domena publiczna

Pierścień króla Zygmunta I Starego z XVI w., w stylu renesansowym, o średnicy zewnętrznej około 2,6 cm. Masywna obrączka pierścienia wykonana ze złota, ozdobiona została dużym diamentem w szlifie kwadratowym, osadzonym w oprawie typu milgryf i dociśniętym 4 pazurkami. Dołączony do niego był srebrny pierścień z napisem: „ZYGMUNTA I" - opis ze strony szkatulakrolewska.pl

Po opuszczeniu przez Czartoryskich ich rodowego gniazda bogato zdobiona skrzynia razem z nimi wędrowała po Europie, żeby wreszcie trafić do Krakowa, gdzie powstało Muzeum Czartoryskich. W ostatnich dniach przed spodziewanym wybuchem II wojny światowej - w wielkiej tajemnicy - wraz z resztą zbiorów, przetransportowana została do drugiej stolicy rodu, Sieniawy. Mimo starannego ukrycia niemal natychmiast znalazł się ktoś, kto wydał Niemcom sekret.

Złodziejstwo z planem czy bez planu?

O ile bezcenne obrazy („Dama z łasiczką" Leonarda, „Portret młodzieńca" Rafaela czy „Krajobraz z miłosiernym Samarytaninem" Rembrandta) nie wzbudziły zainteresowania żołdactwa, o tyle bogato zdobiony, wyposażony w misternie zorganizowane szufladki hebanowy kufer i będące w środku błyskotki, zdaje się, że dość szybko, przed przybyciem na miejsce podążających krok w krok za Wehrmachtem, niemieckich historyków sztuki zostały rozkradzione. Śladów po nich nie ma w dość skrupulatnie prowadzonych przez hitlerowców katalogach. W maju pisaliśmy: *Jedynym cząstkowym i mocno niepewnym argumentem za tym, że jednak nie została rozproszona, jest fakt, że ani jeden jej element nie „wypłynął", nie pojawił się w obrocie kolekcjonerskim, nie został wystawiony na jakiejś akcji, rodzina żadnego z potomków uczestników wielkiego szabrowania sieniawskiej piwnicy nie postanowiła polepszyć swojego bytu. Więc jeśli Szkatuła się, jakimś cudem, znajdzie, to w całości.*

A jednak się znalazł...

W czerwcu tego roku okazało się, że przynajmniej jeden z elementów został zidentyfikowany w niemieckim prywatnym muzeum. Już w 2007 roku pani profesor Ewa Letkiewicz w artykule w Biuletynie Historii Sztuki zasygnalizowała, że wystawiany w muzeum biżuterii Schmuckmuseum w Pforzheim (miasto w Badenii-Wirtembergii) pierścień jest jej zdaniem tożsamy z tym, który należał pewnie pierwotnie do Bony, a potem jej męża Zygmunta, a po eksploracji grobów wawelskich w końcówce XVIII stulecia trafił kilkanaście lat później w ręce księżnej Izabeli. Wskazała, że najpewniej do Pforzheim przekazano go w 1963 r. wraz z innymi należącymi wcześniej do kolekcjonera Heinza Battkego. Co ciekawe: w początku XXI wieku przez chwilę był wystawiany w Polsce, w ramach gościnnej wystawy...

Oddawać bitte!

Początkowo nie wywołało to większego zainteresowania właściwych władz, dopiero w 2023 podjęto działania, które jesienią 2024 roku skutkowały złożeniem przez polskie ministerstwo kultury stosownego wniosku restytucyjnego. Pan Marek Kozubel w swoim artykule opublikowanym w Rzeczpospolitej pisze: - *Łatwiej byłoby go odzyskać z muzeum publicznego, zaś w przypadku prywatnego wszystko zależy od dobrej woli właścicieli – mówi nam osoba, która zajmuje się poszukiwaniem utraconych dzieł sztuki. W tym przypadku jest to muzeum landowe, ale trudnością jest fakt, że polscy naukowcy mają szczątkowe informacje na temat pierścienia, a także słabej jakości zdjęcie.*

Mimo trudności w odzyskaniu tego konkretnego przedmiotu informacja o jego odnalezieniu daje powód do optymizmu, jest bowiem sygnałem, że poszczególne elementy Szkatuły nie zostały zniszczone albo porzucone w miejscach, gdzie ich identyfikacja jest niemożliwa.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Drugi radzyński pałac...

Zdjęcie wykonane w latach 30. XX wieku w Radzyniu Podlaskim przez znanego miejscowego fotografa Józefa Karłowicza. Dzisiaj dość trudno, nawet stojąc na ulicy Sitkowskiego, dojrzeć, że po południowej stronie, w mocno zadrzewionym i niepielęgnowanym parku, za dość dużym murem znajduje się pałacyk Gubernia. Wybudowany został w końcówce XVIII wieku przez Potockich jako jeden z satelitów Pałacu, potem, około roku 1870, został przebudowany przez kolejnych właścicieli, ziemiańską rodzinę hrabiów Szlubowskich. Prostokątny, dwukondygnacyjny, nakryty wysokim dachem mansardowym, z wieżą przylegającą do wschodniej elewacji, po przekazaniu głównego Pałacu Skarbowi Państwa w 1920 roku został rodzinną rezydencją. W 2004 roku zreprywatyzowany, obecnie w rękach prywatnych, nieużytkowany.

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Ułęż z herbem jak Paryż i Florencja

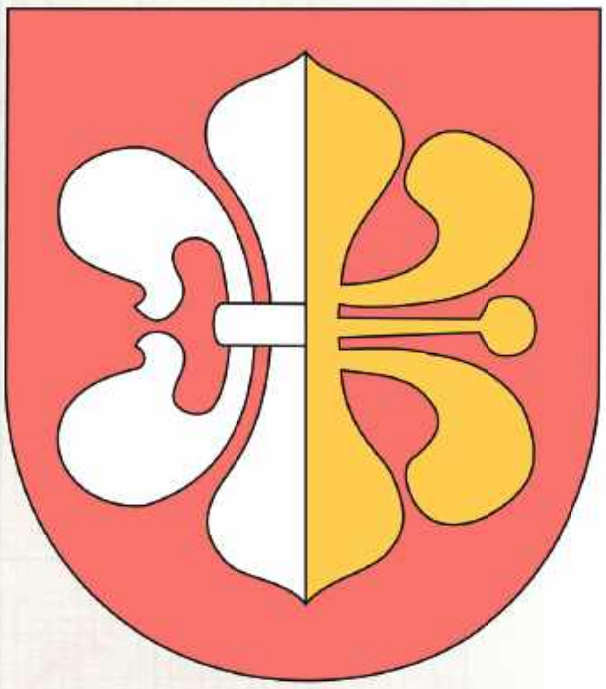

Uchwalony w 2003 roku Statut Gminy Ułęż (pow. rycki) stanowi, że herbem jest w polu czerwonym złączone połulilia srebrna i połukosaciec złoty. Żeby zrozumieć, skąd akurat takie godło, trzeba zagłębić się w lokalną historię.

Osoby zainteresowane heraldyką szybko dostrzegą, że herb Ułęża nawiązuje dość wyraźnie do staropolskiego herbu Gozdawa, który w XV wieku odnotowywany był jako podwójna srebrna lilia ze złotą opaską w polu czerwonym. Takie wyobrażenie znane było w całej Europie. W rozmaitych mutacjach - zwykle na niebieskiej tarczy - były lilie symbolem monarchii francuskiej, do tej pory są herbem Paryża. W ikonografii chrześcijańskiej lilia jest symbolem czystości duchowej, często towarzyszy na obrazach świętym dziewicom, ale też czystym duchowo rycerzom.

Odczytując intencje osób, które pracowały nad konceptem, a potem projektem, musimy podkreślić, że znalazły się one w dość trudnej sytuacji. Jednostka administracyjna w postaci gminy Ułęż nie ma żadnego wiodącego ośrodka osadniczego, który miałby dawny nadany przy jakiejś lokacji i ustabilizowany przez wieki herb. W takiej sytuacji czasem bezpiecznym odwołaniem się jest np. wezwanie lokalnego kościoła czy silnej parafii - ta ścieżka też specjalnie nie rokowała. Bywa, że pomocą jest tradycja heraldyczna miejscowej szlachty czy ziemiaństwa: przyjmuje się, najczęściej dokonując jakiejś niewielkiej zmiany, herb np. pierwszych właścicieli. I właśnie ta ścieżka, mimo że i tak nieoczywista, doprowadziła do portu.

Dostrzeżono, że jedną z kluczowych postaci w dziejach rozwoju terenów gminy był hrabia Kajetan Kicki, właściciel Sobieszyna. Człowiek wielce oryginalny, mocno zaangażowany w rozwój nowoczesnego rolnictwa, filantrop, fundator m.in. tutejszego kościoła i szkoły, która zresztą nosi jego imię. Pieczętujący się Gozdawą właśnie! Nie było to może skojarzenie najpotężniejsze, ale w innym wypadku trzeba by było szyć zupełnie z wyobraźni. A to rzadko kiedy doprowadzało w heraldyce do dobrych efektów.

Najwidoczniej Gozdawę, żeby różniła się od herbu rodzinnego, postanowiono zmodyfikować: obrócić na bok, jej lewą (heraldycznie) część ozłocić oraz nieco zmienić rysunek na ów „połukosaciec". Kosaciec jest to, znany florystom, irys. Często bywa mylony albo traktowany zamiennie z lilią. Dowodem są np. opisy herbu Florencji: spotyka się obie wersje!

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 5e6c28403a

Na francuskim uniwersytecie przebadano dzieje migracji lubartowskich Żydów (cz. I)

Kto, kiedy, dokąd i dlaczego uciekał z Lubartowa

Przedwojenny Lubartów zamieszkiwało ponad trzy tysiące Żydów, co stanowiło połowę populacji. Już na przełomie XIX i XX stulecia wielu z nich postanawiało szukać szczęścia gdzie indziej. W Lublinie, Warszawie, innych miasteczkach, ale też w USA, Francji i Palestynie. Jakie były powody? Jak układały się losy? Czy utrzymywali więzi z rodzinnym miasteczkiem?

W czerwcu tego roku w paryskiej *École normale supérieure*, jednej z najbardziej prestiżowych placówek naukowych i edukacyjnych z zakresu historii we Francji, odbyła się konferencja podsumowująca projekt „Lubartworld". W jego ramach międzynarodowy i międzydyscyplinarny zespół badaczy, w większości złożony z uczonych francuskich i polskich, afiliowanych przy uniwersytetach nie tylko paryskich, ale też m.in. w Berlinie, Grenoble, Wrocławiu, Warszawie i USA przeanalizował migracje Żydów z Lubartowa.

Losy osób układają się w mozaikę

Pomysł polegał na przerzuceniu mostu między maleńkimi mikrohistoriami ludzi i rodzin a wielkim, ostatnio często i szczegółowo badanym opisem zjawiska międzynarodowych i międzykontynentalnych migracji XX wieku. O ile poszczególne historie mają cechę wspólną, zaczynania się w Lubartowie, o tyle ich dalsze ciągi oplatają praktycznie całą kulę ziemską. Podlubelskie miasteczko wybrano nie z powodu jego wyjątkowości, ale wręcz przeciwnie: uznano je za najbardziej standardowo polsko-żydowskie, o najbardziej typowej organizacji, strukturze, modelu relacji międzyludzkich itd. Jego dodatkowym atutem jest też fakt zachowania dużej ilości materiałów historycznych, pozwalających na zebranie znacznej ilości szczegółowych informacji, pozwalających nie tylko na budowanie opisów, ale też używanie narzędzi statystycznych. Zamiarem uczonych była możliwość przenoszenia wniosków z badań nad Lubartowem na inne społeczności.

O co pytano?

Na stronie projektu znajdujemy zestaw zagadnień, którymi zajmowali się uczeni. *Kto uciekł? Kiedy i dokąd? Z kim? Kto przeżył? Nie chodzi tylko o policzenie, ile osób wyjechało, ile zostało deportowanych, a ile zostało. Chodzi raczej o powiązanie ich kierunków z otoczeniem rodzinnym, ekonomicznym i sąsiedzkim, w którym się znajdowały. Dzięki przebadaniu wnętrza grupy, projekt umożliwi porównanie losów i określenie roli statusu społeczno-ekonomicznego, płci, liczebności rodziny, stopnia religijności lub zaangażowania politycznego w różnych reakcjach na prześladowania. Skąd wynikały różne kierunki migracji wewnątrz Polski lub za granicę?*

Efekty można łatwo samodzielnie ocenić, korzystając ze strony https://visualizing-lubartworld.org/, gdzie niewielka, ale reprezentatywna część mikrohistorii, badań i wyników zaprezentowana jest w bardzo przystępnej i atrakcyjnej formie.

Fot.Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu

Plac przed klasztorem i kościołem kapucynów w Lubartowie w 1940 roku. Na miejscu lata okupacji i Zagłady udało się przetrwać tylko około 20 spośród 3400 lubartowskich Żydów

Czego się można dowiedzieć?

Przed I wojną światową Żydzi z Lubartowa wyruszali najchętniej za Atlantyk, najpopularniejszymi destynacjami były Nowy Jork i kanadyjski Quebec. W tym czasie wyjechali m.in. rodzice Georgesa Pereca, potem znanego francuskiego pisarza. 19 Żydów wyjechało do Francji, siedmiu do Belgii, pojedyncze wypadki do Londynu, Wiednia i Budapesztu. Emigracja eskaluje po zakończeniu wojny, pojawia się nowy kierunek: Palestyna. Po przyjęciu w USA ustawodawstwa ograniczającego migrację pojawia się zjawisko wyjazdów do Argentyny. Jednak już połowa emigrantów wybiera rozmaite kraje w Europie. Gotowość wyjazdów rośnie w latach trzydziestych: z jednej strony są to skutki kryzysu, z drugiej, rosnącego w ocenie samych zainteresowanych, lokalnego antysemityzmu i obawy przed hitleryzmem. W tym momencie wyraźnie rośnie popularność kierunku palestyńskiego. Życie tam wybiera ponad 100 osób. W 1937 roku skokowo rośnie liczba emigrantów do Francji: w związku z organizacją Międzynarodowej Wystawy (ówczesne Expo...) poluzowane zostają czasowo wymogi wizowe, co nie tylko Żydzi z Lubartowa skrzętnie i z refleksem wykorzystali.

Potężny ruch migracyjny dokonał się oczywiście jesienią i zimą 1939 roku, kiedy znaczna część Żydów podjęło desperacką próbę ucieczki na tereny zajęte przez Sowietów i dalej w głąb Związku Sowieckiego. Trafili głównie do obszaru między Użhorodem (obecnie Ukraina) a Kłajpedą (obecnie Litwa) na zachodzie, Pskowem (Rosja) na północnym wschodzie, Rostowem nad Donem (Rosja) na południowym wschodzie i Odessą na południu.

cdn.

Zbigniew Smółko

Jednym z elementów realizacji projektu było przełożenie z oryginalnego języka ijdysz na język francuski Księgi Pamięci Lubartowa - Lubartów Memorial Book (Yizkor Book). Wydana w 1947 roku w Paryżu przez Towarzystwo Przyjaciół Lubartowa w języku jidysz pod tytułem Hurbn Levertov (Zniszczenie Lubartowa), zawiera opowieści osób, które albo wyjechały z miasta i okolic przed wojną, albo udało się im przetrwać Zagładę. Stanowi ona zupełnie unikalny materiał. Przełożenie jej na francuski czyni go o wiele bardziej dostępnym. W internecie możemy znaleźć ją pod adresem https://lubartworld.cnrs.fr/en/the-lubartow-memorial-book/

Po co w Łukowie zbudowano jeszcze jeden kościół

Łuków może pochwalić się dwoma zabytkowymi wspaniałymi świątyniami pw. Przemienienia Pańskiego (tzw. pijarski) i Podwyższenia Krzyża Świętego (tzw. bernardyński). Niejako w ich cieniu znajduje się niewielki, drewniany kościółek pw. św. Rocha, gdzie w niedzielę po 16 sierpnia organizowany jest odpust.

Rozstrzyganie o dawności poszczególnych świątyń jest o tyle nieprecyzyjne, że mówimy nie o jednym budynku, a o całych ich sukcesjach: zwykle drewniane kościoły nawet i bez pożaru nie zawsze były w stanie przetrwać wiek. W Łukowie przyjmuje się, że najstarszy ze znanych nam był parafialny (farny), stojący do XIX wieku w rynku, Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Z pewnością co najmniej równie dawne korzenie miała, znacznie mniejsza, pełniąca rolę filii albo - gdy akurat główny był po pożarze... - zastępstwa, kaplica św. Leonarda. Poświadczona jest w XVI wieku, ale samo wezwanie dowodzi dawności - kult tego świętego w Polsce popularny był w średniowieczu: miano to nosi nie tylko najstarsza wawelska rotunda, ale też np. pierwszy kościół w Parczewie. W epoce nowożytnej był też działający przy szpitalu - przytułku kościółek św. Ducha.

A wierni na deszczu...

W XVII i XVIII wieku wybudowano dwa piękne, murowane kościoły klasztorne bernardynów i pijarów. Nie były one jednak siedzibami parafii. W początkach XIX wieku sytuacja była dość zaskakująca: w mieście były dwa okazałe kościoły klasztorne, natomiast wierni w niedzielę i święta tłoczyli się w niewielkim, drewnianym, zdaje się, że niespecjalnej urody. W efekcie, na mocy podpisanego porozumienia między biskupem a władzami zakonnymi, przeniesiono nabożeństwa parafialne do bernardynów. Paradoksalnie sprawa nie była prosta do przeprowadzenia: proboszcz mógł odprawiać przy ołtarzu głównym, wikariusze przy bocznych... Oczywiście pokorni zakonnicy i głęboko uduchowieni księża diecezjalni kompletnie nie mogli dojść do ładu, kto, kiedy i co ma odprawiać, a już zupełnie nie do ustalenia było, kto winien opłacać organistów (było dwóch!) i skończyło się grubą awanturą. Wobec powyższego biskup Szymański przeniósł nabożeństwa parafialne do kościoła Podwyższenia Krzyża do ojców pijarów. Tu już porozumienie okazało się łatwiejsze (konwent pijarski liczył tylko kilku zakonników), udało się też nawiązać dobre więzi osobiste: pijar Adam Słotwiński z diecezjalnym Stanisławem Brzóską zgodnie zajęli się przygotowaniem powstania...

Zdjęcie wykonane po 1943 roku, już po przebudowie sygnaturki z bani na słupową latarnię

Potrzebny cmentarz

W tych warunkach w trzeciej dekadzie XIX stulecia przystąpiono do budowy jeszcze jednej świątyni, od początku pomyślanej jako kaplica cmentarna. Starsze nekropolie chrześcijańskie mieściły się przy kościołach, żydowska za miastem. Były już dalece niewystarczające.

Wybór patrona nie był przypadkowy. Święty Roch, wedle hagiografów pochodzący z Francji, w trakcie pielgrzymki do Rzymu zaraził się dżumą, ale dzięki opiece Bożej i lizaniu przez psa (!) wyzdrowiał. Jest protektorem od zaraz i chorób i opiekunem cmentarzy. Dlatego też często patronuje kapliczkom na nekropoliach: tak jest nie tylko w Łukowie, ale też np. w Mordach (pow. siedlecki), Nysie, Mikstacie w Wielkopolsce, Lądku Zdroju, Wieruszowie i wielu innych.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 5e6c28403a

Jacek Musiatowicz wystąpił z synem we wzruszającym benefisie

„Oranżeria” porwała publiczność po raz XXX

Od 29 do 31 sierpnia br. w Radzyniu odbywały się XXX Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Autorską „Oranżeria” 2025. Wstęp był wolny, a niezwykłe występy, koncerty i spotkania przyciągnęły wielu miłośników dobrej muzyki. Były niezwykłe wokale, wzruszające momenty i jubileuszowy tort.

Fot.Anna Hałas

Fot.Anna Hałas

Fot.Anna Hałas

Fot.Anna Hałas

Wzruszający benefis Jacka Musiatowicza

Festiwal rozpoczął się wyjątkowym wydarzeniem – benefisem Jacka Musiatowicza, pomysłodawcy i twórcy spotkań.

Artysta wystąpił na scenie razem z synem Michałem, Wojciechem „Molasem” Gilem oraz Marcinem Melchiorem. Wśród jego gości pojawili się także znani i cenieni wykonawcy – Marek Dyjak, Jan Kondrak oraz Grzegorz Tomczak. Wspólnie zaśpiewali wiele znanych utworów, wypełniając salę emocjami i entuzjazmem publiczności.

Wieczór był pełen wspomnień – także o tych, którzy na zawsze pozostali w historii festiwalu. Obok pięknych piosenek wybrzmiały wzruszające słowa i anegdoty.

Wśród gości specjalnych znaleźli się Starosta Szczepan Niebrzegowski oraz Zastępca Burmistrza Bożena Lecyk.

Konkurs, który od trzydziestu edycji skrada serca

Jedną z części sobotnich wydarzeń w ramach XXX Ogólnopolskich Spotkań z Piosenką Autorską „Oranżeria” był koncert Jacka Dewódzkiego, byłego wokalisty Dżemu.

Drugiego dnia odbyły się także przesłuchania konkursowe – jury w składzie: Grzegorz Tomczak, Maria Duszka, Piotr Spottek i Jacek Musiatowicz, wyłoniło wykonawców, którzy wystąpili w Koncercie Laureatów.

Laureatami jubileuszowej edycji zostali:

1. Aldona Rogulska
2. Grzegorz Paczkowski
3. Maciej Jesiołkiewicz
4. Ciepłe Popołudnie
5. Dominika Barabas
6. Atawizm
7. Remigiusz Juśkiewicz
8. Wodze Fantazji
9. Marta Lea

Łączna pula nagród w konkursie wynosiła 30 tys. zł. Dodatkowo przyznana została Nagroda Aniołka im. Agaty Budzyńskiej oraz dwie nominacje do udziału w Studenckim Festiwalu Piosenki w Krakowie.

Wrócili ci, którzy stworzyli historię

Ostatniego, trzeciego dnia odbył się magiczny galowy koncert laureatów poprzednich edycji OSzPA. Na scenie wystąpili m.in. Nic Wielkiego, Tomasz Hapunowicz czy Paweł Błędowski.

Całość zwieńczył koncert Grażyny Łobaszewskiej, która w rytmach „Czas nas pogody” i „Gdybyś” dała nadzieję, że trzydzieści edycji „Oranżerii” to jeszcze nie koniec.

Kacper Budrewicz

Nowi nauczyciele mianowani w Radzyniu Podlaskim

W mijającym tygodniu w Radzyniu Podlaskim odbyła się uroczystość wręczenia aktów nadania stopnia nauczyciela mianowanego. W imieniu burmistrza Jakuba Jakubowskiego dokumenty przekazały zastępca burmistrza Bożena Lecyk oraz naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Małgorzata Kowalczyk.

Awanse zawodowe otrzymały:

- Marzena Szczygielska i Ewa Szabrańska – Szkoła Podstawowa nr 1 im. Bohaterów Powstania Styczniowego,
- Eliza Rudnicka i Katarzyna Leszcz – Szkoła Podstawowa nr 2,
- Magdalena Daniluk i Marta Mańko – Przedszkole Miejskie nr 3.

Fot.Urząd Miasta

W imieniu burmistrza Jakuba Jakubowskiego dokumenty przekazały zastępca burmistrza Bożena Lecyk oraz naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Małgorzata Kowalczyk

W.Wz.

Korytarze zmieniły się w strefy relaksu

Nowe meble w ZSP w Radzyniu Podlaskim

Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzyniu Podlaskim zyskał nowy wygląd. Korytarze szkolne wyposażono w wygodne fotele, stoliki i krzesła, które stworzyły przyjazne strefy odpoczynku dla uczniów

Fot.ZSP

Od teraz przerwy między lekcjami będą mogły wyglądać inaczej – zamiast siedzenia na schodach czy pod ścianą, młodzież może odpocząć na wygodnych fotelach, porozmawiać z kolegami albo spędzić czas przy stolikach w komfortowych warunkach

Od teraz przerwy między lekcjami będą mogły wyglądać inaczej – zamiast siedzenia na schodach czy pod ścianą, młodzież może odpocząć na wygodnych fotelach, porozmawiać z kolegami albo spędzić czas przy stolikach w komfortowych warunkach.

– Dbamy o to, by szkoła była nie tylko miejscem nauki, ale także przestrzenią przyjazną i wygodną dla uczniów – podkreśla dyrekcja.

Nowe wyposażenie to inwestycja, która ma służyć całej społeczności szkolnej przez lata. Dlatego uczniowie są zachęcani, by wspólnie dbać o meble, tak, aby jak najdłużej mogły spełniać swoją rolę.

W.Wz.

Nowy żłobek w Czemiernikach

Gmina Czemierniki oficjalnie przystąpiła do programu Aktywny Maluch 2022–2029. 16 lipca podpisano umowę na realizację inwestycji, dzięki której w miejscowości powstanie nowoczesny żłobek z 45 miejscami dla najmłodszych mieszkańców.

Projekt zakłada budowę jednokondygnacyjnego budynku o powierzchni 455,45 m², w pełni dostosowanego do potrzeb dzieci do lat 3. Placówka zostanie wyposażona w meble, zabawki, pomoce dydaktyczne, sprzęt AGD oraz multimedialny. Zaplanowano również ogrodzenie, małą architekturę, parking oraz zagospodarowanie terenu wokół żłobka. Wartość inwestycji to 3 242 620 zł,

Nowy żłobek nie tylko stworzy 45 bezpiecznych i przyjaznych miejsc opieki, ale także ułatwi rodzicom powrót do pracy lub nauki oraz przyczyni się do zwiększenia zatrudnienia w gminie.

Funkcjonowanie placówki będzie dofinansowane przez pierwsze 36 miesięcy.

W.Wz.

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Dożynki Gminy Radzyń Podlaski

Modernizacja oświetlenia ulicznego w gminie

W Gminie Radzyń Podlaski trwają intensywne prace nad wymianą oświetlenia na nowe, energooszczędne lampy LED. W części miejscowości modernizacja została już zakończona i mieszkańcy mogą korzystać z nowoczesnego oświetlenia. W pozostałych sołectwach prace są nadal prowadzone.

Nowe oprawy to konkretne korzyści: niższe rachunki za prąd, dłuższa żywotność lamp, mniejsza awaryjność, redukcja emisji CO_2, a także wyższy komfort i bezpieczeństwo mieszkańców.

Wartość całego projektu to 964 320 zł. Aż 76% tej kwoty pochodzi z programu „Rozświetlamy Polskę".

Nauczyciele z Gminy Radzyń z awansem

W Urzędzie Gminy Radzyń Podlaski odbyła się uroczystość wręczenia aktu nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Otrzymali go: Aleksandra Marta Kordula - nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Branicy Radzyńskiej oraz Adam Świć - nauczyciel S.P. w Paszkach Dużych. Akty wręczył Wójt Gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski w obecności dyrektorów szkół.

„Awans zawodowy to nie tylko formalność, ale przede wszystkim potwierdzenie zaangażowania, pasji i codziennego wysiłku wkładanego w edukację dzieci i młodzieży. Gratuluję serdecznie i życzę kolejnych osiągnięć." – podkreślił Wójt.

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 4. KOLEJKI
Absolwent - Kujawiak 6:1
ŁKS Łazy - Grom 2:4
Red Sielczyk - Orzeł 2:1
Sokół - KS Drelów 0:1
Unia K. - Unia Ż. 2:0
Bizon - Podlasie II 2:6
Lutnia - Victoria 1:2
Agrotex - Az-Bud 3:2

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Victoria Parczew	4	12	21:3
2	KS Drelów	4	10	8:1
3	Lutnia Piszczac	4	9	9:4
4	Podlasie II Biała Podlaska	4	9	16:4
5	Orzeł Czemierniki	4	9	11:6
6	Agrotex Milanów	4	9	16:8
7	Absolwent Domaszewnica	4	6	11:7
8	Red Sielczyk	4	6	5:8
9	Sokół Adamów	4	6	3:7
10	Grom Kąkolewnica	4	6	6:11
11	Az-Bud Komarówka Podl.	4	4	12:7
12	Unia Krzywda	4	3	4:25
13	Unia Żabików	4	3	3:7
14	ŁKS Łazy	4	1	6:10
15	Bizon Jeleniec	4	1	5:19
16	Kujawiak Stanin	4	0	2:11

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 18:00): Victoria - Agrotex, (07.09., godz. 11:00): Podlasie II - Lutnia, (07.09., godz. 12:00): Unia Ż. - Bizon, (07.09., godz. 13:00): Kujawiak - ŁKS Łazy, KS Drelów - Unia K., (07.09., godz. 16:00): Az-Bud - Absolwent, Grom - Red Sielczyk, (07.09., godz. 17:00): Orzeł - Sokół.

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 1. KOLEJKI
Niwa - Dąb 0:4
Tytan - Twierdza 2:0
GLKS Rokitno - Olimpia 0:4
Wodnik - LZS Dobryń 4:4
Granica - pauza
Agrosport Leśna Podlaska wycofał się z rozgrywek

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Olimpia Jabłoń	1	3	4:0
2	Dąb Dębowa Kłoda	1	3	4:0
3	Tytan Wisznice	1	3	2:0
4	Wodnik Siemień	1	1	4:4
5	LZS Dobryń	1	1	4:4
6	Granica Terespol	0	0	0:0
7	Twierdza Kobylany	1	0	0:2
8	Niwa Łomazy	1	0	0:4
9	GLKS Rokitno	1	0	0:4

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 18:00): Olimpia - Wodnik, (07.09., godz. 13:00): Twierdza - GLKS Rokitno, (07.09., godz. 15:00): Dąb - Tytan, (07.09., godz. 16:00): Granica - Niwa, LZS Dobryń - pauza.

mp

Pucharowa środa

A przed nami trzecia runda Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Będzie się działo.

PROGRAM III RUNDY
(03.09., godz. 17:00)
Sokół Adamów - Orlęta Łuków
Gręzovia Gręzówka - Huragan Międz. Podl.
Bizon Jeleniec - ŁKS Łazy
Orlęta II Łuków - KS Drelów
Podlasie II Biała Podl. - Az-Bud Komarówka Podl.
(03.09., godz. 20:00)
Victoria Parczew - Orlęta Radzyń Podl.
(11.09., godz. 17:00)
Granica Terespol - Lutnia Piszczac

KLASA A - gr. II

WYNIKI 2. KOLEJKI
AR-TIG - Orlęta II 0:16
Orlęta - Dwernicki 1:3
Armaty - Olimpia 2:0
Polesie - Bór 2:2
Bad Boys - Gręzovia 2:3
Tur - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orlęta II Łuków	2	6	20:2
2	Gręzovia Gręzówka	2	6	8:2
3	Armaty Stroczek Łukowski	2	6	5:1
4	Dwernicki Stoczek Łuk.	2	3	5:5
5	Bad Boys Zastawie	2	3	3:3
6	Orlęta Gołaszyn	2	3	4:4
7	Bór Dąbie	2	1	3:5
8	Polesie Serokomla	2	1	2:7
9	Tur Turze Rogi	1	0	0:1
10	Olimpia Okrzeja	2	0	1:5
11	AR-TIG Huta Dąbrowa	1	0	0:16

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 15:00): Dwernicki - Armaty, (07.09., godz. 13:00): Bór - Bad Boys, Olimpia - Polesie, (07.09., godz. 16:00): Tur - AR-TIG, Orlęta II - Orlęta, Gręzovia - pauza.

mp

KLASA B - gr. I

WYNIKI 1. KOLEJKI
Unia II - Az-Bud II 0:1
SRG Sławatycze - Lutnia II 1:1
Victoria II - Janowia 1:0
WYNIKI 2. KOLEJKI
Az-Bud II - Janowia 0:6
Lutnia II - Victoria II 1:2
Unia II - SRG Sławatycze 0:3 (wo)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Victoria II Parczew	2	6	3:1
2	SRG Sławatycze	2	4	4:1
3	Janowia Janów Podl.	2	3	6:1
4	Az-Bud II Komarówka Podl.	2	3	1:6
5	Lutnia II Piszczac	2	1	2:3
6	Unia II Żabików	2	0	0:4

NASTĘPNA KOLEJKA (07.09., godz. 13:00): SRG Sławatycze - Az-Bud II, Victoria II - Unia II, Janowia - Lutnia II.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 1. KOLEJKI
Start - Orkan 3:2
Wóldom - Lesovia 0:5
Bystrzyca - Wenus 1:5
WYNIKI 2. KOLEJKI
Start - Wenus 3:6
Lesovia - Bystrzyca 3:0
Orkan - Wóldom 1:4

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebieszów	2	6	8:0
2	Wenus Oszczepalin	2	6	11:4
3	Start Gózd	2	3	6:8
4	Wóldom Wólka Dom.	2	3	4:6
5	Orkan Wojcieszków	2	0	3:7
6	Bystrzyca Borki	2	0	1:8

NASTĘPNA KOLEJKA (07.09., godz. 13:00): Wóldom - Start, Bystrzyca - Orkan, (07.09., godz. 16:00): Wenus - Lesovia.

mp

Idealny weekend Podlasia. Dwa zwycięstwa, sześć punktów i dobra forma

Piłkarze Podlasia Biała Podlaska mogą mówić o perfekcyjnym tygodniu. Drużyna Macieja Oleksiuka w ciągu kilku dni rozegrała dwa mecze ligowe – najpierw pokonała 3:0 Sokół Kolbuszowa Dolna, a kilka dni później ograła Czarnych Połaniec 3:1. Kibice na stadionie w Białej Podlaskiej mogli więc cieszyć się z sześciu punktów i dobrej gry swojego zespołu.

Druga i trzecia wygrana z rzędu Piłkarzy Podlasia. Brawo (fot. Cezary Hince)

Trzy punkty zostały w Białej

Środowe spotkanie rozpoczęło się od śmiałych ataków gości. Już w pierwszych minutach strzał Patryka Turka musiał bronić Oskar Jeż. Odpowiedź Podlasia była błyskawiczna i bardzo skuteczna. Maksym Gorżuj przedarł się lewym skrzydłem, precyzyjnie dośrodkował w pole karne, a tam przytomnością wykazał się Jarosław Kosieradzki, który dał gospodarzom prowadzenie w 3. minucie.

Podlasie nie zwalniało tempa. W 12. minucie Dominik Maluga powtórzył akcję Gorżuja po przeciwległej stronie boiska, ale tym razem pod bramką zabrakło finalizacji. Bliski trafienia był jeszcze Kosieradzki, lecz jego strzał został zablokowany. Chwilę później dwie groźne sytuacje stworzył Michał Grochowski – najpierw obsłużył Kacpra Jakóbczyka, który przestrzelił, a następnie sam uderzył obok słupka.

Drugi gol padł w 30. minucie. Akcję rozgrywali Gorżuj z Kosieradzkim, piłka trafiła do Jakóbczyka, a ten uderzył precyzyjnie z ok. 16 metrów. Sokół nie był bezradny. Michał Kitliński próbował strzału, lecz Jeż stanął na wysokości zadania. Tuż przed przerwą Podlasie mogło prowadzić wyżej, ale Kitliński oraz Grochowski nie wykorzystali dośrodkowań Pieszczocha i Mikołajewskiego.

Po zmianie stron Podlasie kontynuowało ofensywę. Kosieradzki groźnie uderzył zza pola karnego, ale bramkarz gości był czujny. Mecz miał moment dramatyczny – w 57. minucie doszło do starcia Mateusza Konaszewskiego z Norbertem Pacławskim. Zawodnik Sokoła nabawił się poważnej kontuzji, prawdopodobnie złamania nogi, i musiał opuścić boisko w karetce.

W 75. minucie bliski zdobycia bramki był Dmytro Kopytov, który efektownie uderzył z woleja po świetnym dośrodkowaniu Malugi. Strzał ten obronił jednak bramkarz Lewandowski. W końcówce meczu Podlasie dobiło rywali. Marcel Dobruk trafił w słupek, ale z dobitką pospieszył Piotr Urbański, ustalając wynik spotkania na 3:0.

W doliczonym czasie gry goście mogli zdobyć honorową bramkę, ale najpierw Marcin Mokrzycki spudłował, a później Jeż obronił groźny strzał Posłusznego. To kolejny mecz Podlasia zakończony na zero z tyłu.

Podlasie Biała Podlaska - Sokół Kolbuszowa Dolna
3:0 (2:0)

Bramki: Kosieradzki 7`, Jakóbczyk 30`, Urbański 89`.
Podlasie: Jeż - Mikołajewski, Konaszewski, Zakaraia, Maluga, Orzechowski, Andrzejuk (62` Kopytov), Gorżuj, Jakóbczyk (73` Wnuk), Kosieradzki (62` Urbański), Grochowski (46` Dobruk).
Sokół: Lewandowski - Cyganowski, Komar, Chorolskyj, Garboś (46` Posłuszny), Bik (46` Posielski), Wiktor, Pieszczoch (46` Mokrzycki), Mazurek, Szczurek (46` Pacławski, 67` Skowron), Kitliński.
Żółte kartki: Mikołajewski, Zakaraia - Komar, Chorolskyj, Pacławski.
Sędziował: Zięba (Kielce).
Widzów: 550.

Pewne prowadzenie i udokumentowana przewaga

Po efektownym zwycięstwie ze Sokołem, Podlasie przystępowało do sobotniego meczu z Czarnymi Połaniec w roli faworyta i tę rolę wypełniło w pełni.

Już w 4. minucie Kacper Jakóbczyk miał szansę na bramkę, ale jego strzał zablokował Karaev. Dobitkę Kosieradzkiego pewnie złapał bramkarz. Goście odpowiedzieli główką Briana Gaja, ale Jeż nie miał problemów z interwencją. W 22. minucie padł pierwszy gol. Po dobrze rozegranej akcji Jakóbczyk dograł w pole karne, a Mateusz Konaszewski głową zdobył swoją pierwszą bramkę dla Podlasia w 131. występie. Kilka minut później Jeż wznowił grę, piłkę przejął Grochowski, pognał lewym skrzydłem i zagrał do Jakóbczyka, który podwyższył na 2:0 strzałem do pustej bramki.

Do przerwy Czarni mieli jedną dobrą okazję. Chmielowiec trafił w boczną siatkę po dośrodkowaniu Bawora. Gospodarze schodzili do szatni z zasłużonym prowadzeniem.

Po przerwie Czarni starali się wrócić do gry. W 58. minucie Artur Prokop miał sytuację sam na sam, ale wypuścił sobie piłkę zbyt daleko i Jeż skutecznie interweniował. W 66. minucie groźnie uderzał Tomasz Andrzejuk, lecz Wieczerzak sparował strzał na róg. Kolejne minuty to koncert nieskuteczności. Najpierw Gorżuj, potem Smoleń z wolnego i Maluga z pola karnego nie trafili w bramkę. Urbański w 88. minucie miał idealną okazję głową, ale uderzył nad poprzeczką.

Chwilę później padła bramka kontaktowa. Honorowego gola dla Czarnych zdobył Ortiz. Goście mieli jeszcze cień nadziei, ale w doliczonym czasie gry wynik ustalił Adrian Wnuk, który najlepiej odnalazł się w zamieszaniu podbramkowym.

Podlasie Biała Podlaska - Czarni Połaniec
3:1 (2:0)

Bramki: Konaszewski 23`, Jakóbczyk 29`, Wnuk 90` - Bawor 89`.
Podlasie: Jeż - Mikołajewski, Konaszewski, Zakaraia, Maluga, Orzechowski (84` Nojszewski), Andrzejuk (78` Manamela), Grochowski (71` Wnuk), Gorżuj, Jakóbczyk (71` Urbański), Kosieradzki (84` Wojczuk).
Czarni: Wieczerzak - Smoleń, Bawor, Skrzyniak, Qarayew (71` Nowakowski), Ortiz, Kafel (71` Guca), Chmielowiec, Kramarz (54` Prokop), Gaj, Kierys.
Żółte kartki: Mikołajewski - Ortiz.
Sędziował: Olszewski (Suwałki).

mp

III LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI
Podlasie - Sokół 3:0
Bramki: Kosieradzki 7`, Jakóbczyk 30`, Urbański 89`.
Cracovia II - Naprzód 1:1
Bramki: Zahiroleslam 45` - Durda 69`.
KSZO - Czarni 2:1
Bramki: Morys 44`, Bełycz 61` - Ortiz 90`.
Pogoń-Sokół - Wiślanie 5:1
Bramki: Imiela 32`, 58`, Rusjan 39`, Majda 56`, 78` - Wiszniowski 67`.
Siarka - Star 2:2
Bramki: Neczyporenko 82` (k), Wyparło 88` - Stanisławski 15`, Szynka 57` (k).
Sparta - Korona II 2:3
Bramki: Stanek 32` (k), 61` - Kuzera 7`, Głowiński 22`, Nojszewski 26`.
Stal - Chełmianka 5:1
Bramki: Kalita 1`, 43`, Koziej 13`, Bartoś 51`, Król 71` - Korbecki 21`.
Świdniczanka - Wisłoka 1:1
Bramki: Szymala 28` - Pranica 84`.
Wisła II - Avia 2:3
Bramki: Olejarka 38` (k), Tokarczyk 57` - Kamiński 34`, Pisarek 72`, Remeniuk 79`.
WYNIKI 6. KOLEJKI
Podlasie - Czarni 3:1
Bramki: Konaszewski 23`, Jakóbczyk 29`, Wnuk 90` - Ortiz 89`.
Naprzód - Wisłoka 3:3
Bramki: Kowalski 11`, 31`, Żądło 62` - Wollny 24`, Pranica 49`, Maik 71` (k).
Sokół - Sparta 1:1
Bramki: Kitliński 48` (k) - Lusiusz 53`.
Star - Wisła II 4:2
Bramki: Stanisławski 35`, 37` (k), 54`, Szynka 60` - Staszak 27`, 90`.
Avia - KSZO 1:2
Bramki: Uliczny 890 (k) - Marcinkowski 17`, Bełycz 45`.
Chełmianka - Siarka 2:0
Bramki: Krawczuk 35`, Tomczyk 52`.
Korona II - Cracovia II 1:2
Bramki: Budnicki 85` - Biedrzycki 45`, Mustafajew 54` (k).
Stal - Pogoń-Sokół 2:2
Bramki: Kalita 43`, 75` - Marciniec 20`, Majda 50`.
Wiślanie - Świdniczanka 2:1
Bramki: Radwanek 43`, Banik 80` - Kopczyński 10`.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KSZO Ostrowiec Św.	6	16	14:5
2	Avia Świdnik	6	15	13:5
3	Chełmianka Chełm	6	15	13:8
4	Wiślanie Skawina	6	12	15:14
5	Podlasie Biała Podlaska	6	10	12:10
6	Korona II Kielce	6	10	11:11
7	Pogoń-Sokół Lubaczów	6	8	13:10
8	Star Starachowice	6	8	10:10
9	Cracovia II Kraków	6	8	9:12
10	Stal Kraśnik	6	7	10:9
11	Sparta Kazimierza Wielka	6	7	11:12
12	Sokół Kolbuszowa	6	7	8:9
13	Wisłoka Dębica	6	6	9:9
14	Naprzód Jędrzejów	6	6	9:10
15	Wisła II Kraków	6	6	11:18
16	Siarka Tarnobrzeg	6	5	7:12
17	Czarni Połaniec	6	3	5:11
18	Świdniczanka Świdnik	6	2	7:12

NASTĘPNA KOLEJKA (06.09., godz. 17:00): Podlasie - Wiślanie, Cracovia II - Avia, KSZO - Star, Pogoń-Sokół - Naprzód, Siarka - Korona II, Sparta - Stal, Świdniczanka - Chełmianka, Wisła II - Czarni, Wisłoka - Sokół.

mp

BIA

eprasa.pl 5e6c28403a

Huragan wciąż bez punktów. Czwarta porażka z rzędu

Piłkarze Huraganu Międzyrzec pojechali do Bychawy z nadzieją na przerwanie serii niepowodzeń. Niestety, zamiast przełamania przyszła kolejna porażka – już czwarta z rzędu.

Anthony zdobył jedynego gola dla Huraganu w sobotnim meczu z Granitem

Huragan jest obecnie jednym z dwóch zespołów w lidze, który nie ma na swoim koncie ani jednego punktu. Jeśli drużyna będzie kontynuowała złą passę, to czeka ją spadek do bialskiej klasy okręgowej

Spotkanie zaczęło się obiecująco dla gości. Po rzucie karnym skutecznym egzekutorem okazał się Anthony i Huragan wyszedł na prowadzenie. Druga połowa należała jednak wyraźnie do gospodarzy.

W 49. minucie Granit Bychawa stanął przed szansą wyrównania, gdy sędzia wskazał na jedenasty metr. Krystian Sprawka nie wykorzystał jednak okazji, trafiając w słupek. Chwilę później, w 60. minucie, wyrównującego gola zdobył Daniel Juchna.

Losy meczu mogły się potoczyć różnie, bo w 73. minucie Sprawka ponownie wykonywał rzut karny. I tym razem zabrakło mu szczęścia – piłka po raz drugi trafiła w obramowanie bramki Pavla Aniskevicha. Granit jednak nie odpuścił. Już dwie minuty później Juchna po podaniu Wiktora Żurka zdobył swojego drugiego gola i ustalił wynik meczu na 2:1 dla gospodarzy.

Do końca spotkania Granit kontrolował wydarzenia na murawie, a Huragan nie zdołał odpowiedzieć. Kolejna porażka sprawia, że sytuacja międzyrzeczan staje się coraz trudniejsza.

Co z kolejnym meczem?

Już w najbliższą sobotę Huragan Międzyrzec zmierzy się na własnym stadionie z beniaminkiem IV ligi – Bugiem Hanna. Obie drużyny spotkały się niedawno w meczu sparingowym, podczas przygotowań do sezonu. Wówczas Bug wyraźnie dominował i zwyciężył 4:1, a jedyne trafienie dla Huraganu zdobył Maciej Kiryluk – jeden z najmłodszych zawodników międzyrzeckiej drużyny.

Jak będzie tym razem? Czy kibice będą mogli pojawić się na stadionie, aby dopingować swoją drużynę? Odpowiedzi poznamy już 6 września o godzinie 17.

Granit Bychawa - Huragan Międzyrzec Podlaski
2:1 (0:1)

Bramka dla Huraganu: Anthony de Souza Dorneles 36` (k)

Skład: Aniskevich - Łukanowski, Panasiuk, Bezukh, Lesiuk (74` Kiryluk), Zduńczyk (36` Urbański), Maksymenko, Kasjaniuk (55` Statkiewicz), Wyrzykowski (46` Semeniuk), Grzejszczak (79` Mielnik), Anthony.

Kamil Pulik

IV LIGA

Wyniki 4. kolejki:
Granit 2-1 Huragan
Bug 2-2 Hetman
Lublinianka 5-0 Orlęta
Łada 4-0 Orlęta Radzyń
Lewart 3-1 Janowianka
Tanew 0-1 Tomasovia
Tur 2-5 MKS Ryki
Start 2-2 Motor II

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	4	12	13:2
2	Hetman Zamość	4	10	13:3
3	Lublinianka Lublin	4	8	11:4
4	Start Krasnystaw	4	8	8:6
5	Tomasovia Tomaszów Lubelski	4	7	4:3
6	Orlęta Radzyń Podlaski	4	7	9:9
7	Janowianka Janów Lubelski	4	6	8:8
8	MKS Ryki	4	6	10:10
9	Łada 1945 Biłgoraj	4	6	7:6
10	Tur Milejów	4	6	7:7
11	Motor II Lublin	4	4	7:8
12	Orlęta Łuków	4	4	5:7
13	Granit Bychawa	4	4	4:10
14	Bug Hanna	4	2	6:8
15	Tanew Majdan Stary	4	0	4:12
16	Huragan Międzyrzec Podlaski	4	0	3:16

Następna kolejka:
Motor II - Granit (6 września, 14:00)
MKS Ryki - Start (7 września, 15:00)
Tomasovia - Tur (7 września, 16:00)
Janowianka - Tanew (6 września, 16:00)
Orlęta Radzyń - Lewart (6 września, 16:00)
Orlęta Łuków - Łada (6 września, 15:00)
Hetman - Lublinianka (5 września, 17:00)
Huragan - Bug (6 września, 17:00)

Kamil Pulik

IV liga: Łada Biłgoraj – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 4:0 (2:0). Starszy pan im goli nastrzelał...

Pierwsza porażka i to od razu wysoka

Bez Wardy, Korolczuka, Gęcy i Nowaka Orlęta nie były w stanie odeprzeć ataków dobrze dysponowanej Łady. Katem w drugiej połowie okazał się 43-letni Wojciech Białek, który trafił dwa razy w odstępie trzech minut. W środę biało-zieloni zagrają w Parczewie, gdzie w roli trenera przeciwnika witał ich będzie były kapitan Patryk Szymala.

Łada była wprawdzie po dwóch porażkach z rzędu, a Orlęta jeszcze w tej rundzie nie przegrały, ale - jak się okazało - miało to tylko korzystny wpływ na miejscowych.

W sobotnim meczu nie było zwrotów akcji, większych emocji ani wątpliwości, kto jest tego dnia lepiej dysponowany. Już w 9. minucie Brazylijczyk Josue da Silva zdobył pierwszego gola dla gospodarzy, a kilkanaście minut później na 2:0 podwyższył Paweł Perdun, który przed sezonem przeniósł się do Łady z Chełmianki. Gospodarze cały czas przeważali, a kiedy kilka razy przyspieszyli, natychmiast robiło się gorąco. W drugiej połowie przypominał o sobie Wojciech Białek. 43-letni napastnik dwukrotnie pokonał bramkarza Orląt. Nikt już chyba nie jest w stanie policzyć, które to trafienia tego gracza przeciw biało-zielonym, wszyscy kibice pamiętają, jak Białek prześladował Orlęta jeszcze w barwach Avii Świdnik. Mecz zakończył się absolutnie pewnym i zasłużonym zwycięstwem Łady 4:0.

W środę Puchar. Czeka Szymal...

W środę o 20 przy sztucznym oświetleniu w wyjazdowym meczu z Victorią Parczew biało-zieloni rozpoczną przygodę z Pucharem Polski.

Przez dłuższy czas Orlęta będą musiały radzić sobie bez Arkadiusza Korolczuka. W meczu z Lublinianką odniósł kontuzję, nie zszedł z boiska, strzelił gola, ale po chwili już nie był w stanie kontynuować gry. Dokładne wyniki badań nie są jeszcze znane, ale wiele wskazuje, że przerwa może być wielomiesięczna

Dodatkowym smaczkiem będzie fakt, że trenerem rywali jest Patryk Szymala, wieloletni kapitan Orląt i trener grup młodzieżowych.

W sobotę przed Orlętami jedno z najpoważniejszych wyzwań w sezonie. Wprawdzie w meczu kontrolnym przed sezonem Orlęta wygrały z Lewartem 2:0, ale o powtórzenie tego wyniku w lidze będzie bardzo trudno.

Trochę się posypało

Sytuacja zrobiła się niespodziewanie dość skomplikowana. Kontuzja Arkadiusza Korolczuka wyłączyła go z gry na co najmniej kilka miesięcy. Wprawdzie badania i diagnozy jeszcze trwają, ale scenariusz z powrotem do gry na wiosnę wydaje się tą wersją optymistyczną. Karol Warda za czerwoną kartkę otrzymaną w końcówce meczu z Lublinianką otrzymał trzy mecze zawieszenia, nie zagra więc jeszcze ani z Lewartem, ani z Tanwią Majdan Stary. W sobotę bramki Orląt strzegł nie, mający dotychczas w zasadzie etat, Hubert Nowak a, pozyskany przed sezonem z Granitu Bychawa Tomasz Godula. Spowodowane to było, dość szybko przeprowadzonym w tym tygodniu, transferem Nowaka do Pogoni Siedlce. Dość prawdopodobne jest, że bramkarz i tak będzie bronił w Orlętach w ramach wypożyczenia, ale sprawa w niedzielę rano nie była jeszcze do końca rozstrzygnięta.

Przypominamy, że nominalny trzeci bramkarz Maciej Mitura w razie czego zagrać będzie mógł dopiero w październiku, bo wtedy osiągnie wiek uprawniający go do gry w seniorach...

Łada Biłgoraj - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski
4:0 (2:0)

gole: Perdun, Białek 2

Orlęta: Godula - Grochowski (58 Gęca), Miszta, Pendel, J. Rycaj, K. Rycaj, Siudaj (81 Borysiuk), Obroślak, Morenkov, D. Rycaj (70 Izdebski), Cudowski

Zbigniew Smółko

BIA

eprasa.pl 5e6c28403a

Ekonomistka z Radzynia pokonała w Estonii dystans IronMan

Dziewczyna z żelaza

3800 metrów to 152 baseny, ale wysiłek w otwartej wodzie jest znacznie większy. Potem 180 kilometrów na rowerze (np. do Lublina, z powrotem i jeszcze raz do Lublina...) i zostaje do przebiegnięcia maraton. Żeby spędzić w ten sposób dzień, Aleksandra Zając pojechała do Estonii.

Aleksandra Zając: Gdy przekraczając linię mety, usłyszałam z głośników: „Aleksandra, you are an Ironman", moje serce się rozpłynęło

Pasja do sportu towarzyszyła mi zawsze. Tańczyłam w grupie pani Joanny Pastuszewskiej, grałam w piłkę ręczną pod opieką trenera Jacka Dębskiego. Potem wyjechałam z Radzynia, żeby studiować w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, a ostatnie trzy lata spędziłam, pracując w zawodzie w Oslo. Ostatnio wróciłam do Polski, pracuję zdalnie z Radzynia i robię kolejne kroki w swojej pasji - opowiada zawodniczka, którą często można spotkać biegającą po Radzyniu albo ćwiczącą w którejś z lokalnych siłowni.

- Maraton przebiegłam już cztery razy. Potem doszedł rower. Najpierw dystans 150 kilometrów, 300 i wreszcie 500 na Roztoczu. Zakochałam się w takiej turystyce: brałam rower, namiot i w trzy dni jechałam nad morze albo na Mazury. No i w końcu doszło do tego pływanie. - O, jak poprawię swoje umiejętności, to będę mogła wystartować w triathlonie. I rzeczywiście tak zrobiłam. Najpierw był krótki, sprinterski dystans (300 metrów - 8 km - 3 km), a teraz przyszedł czas na pełny dystans Iron Man - pani Ola o swoich dokonaniach i kolejnych krokach rozwoju sportowego opowiada tak, jak inni mówiliby o wyprawie na grzyby albo dniu poza biurem.

Aleksandra Zając:
Kilka lat temu marzenie z serii tych „nie do zdobycia", 10 miesięcy temu cel do zrealizowania, a dzisiaj medal na półce. W ostatnich miesiącach bardzo poświęciłam się triathlonowi i na szczęście się opłaciło. „Noga podawała" - ukończyłam 3,5 godziny przed limitem czasu. No i te 2 kg gotowanego ryżu codziennie... przez trzy dni przed startem zrobiły swoje. Oczywiście były ciężkie chwile. Szczególnie wtedy, gdy obie nogi borykały się z silnymi skurczami (przez chłód i krótkie, ale intensywne ulewy, które łapały nas na trasie). Dlatego trening to jedno, ale silna psychika to drugie.

Zbigniew Smółko

Rowerowy przegląd tygodnia

Ustalili, co i skąd płynie przez gminę Wohyń

Upały nie przeszkodziły lokalnym grupom rowerowym zorganizować dwa rajdy. Motywacja była istotna: wohyńskie Roweraki szukały źródeł Piwonii, radzyńskie „się Kręci" po raz kolejny przyglądało się remontowi kapliczki św. Antoniego w Turowie.

W trakcie wyprawy w poszukiwaniu źródeł Piwonii grupa z Wohynia licząca 14 osób przejechała po 55 km, radzyńska w liczbie 26 osób po ok. 60 km

Proszę zapamiętać: Piwonia zaczyna się przy gorzelni w Milanowie

W wietrzną niedzielę, 24 sierpnia wspólnie z radzyńskimi rowerzystami skupionymi wokół MOSiR odbył się rajd Roweraków pod hasłem „Do źródeł Piwonii". Pod wieżą widokową w Niewęgłoszu połączone grupy rowerzystów z Radzynia i Wohynia ruszyły w trasę, by po łąkach, polach, bezdrożach i wielu innych niedogodnościach znaleźć źródła wpadającej potem do Tyśmienicy rzeki. - Zadanie nie było łatwe, bo nigdzie nie jest podane, gdzie naprawdę Piwonia zaczyna swój bieg. Wśród wielu kanałów i rowów skupionych między Kopiną a Milanowem trudno znaleźć źródło, które dawałoby jej początek. Jedyne, co może być sensowne, to miejsce na terenie gorzelni w Milanowie z bijącym źródełkiem lub niewielkie oczko wodne w północnej części ulicy Leśnej także w Milanowie - relacjonuje znawca lokalnej historii i nie tylko Jerzy Drzymała. - Co ciekawe: do nazwy rzeki też są wątpliwości – podawane są różne: Stara Piwonia, Bobrówka, Woinka i Piwonia. Ostatecznie zaakceptujmy tę ostatnią, ponieważ są oficjalne dokumenty, które to potwierdzają. Są to wojskowe mapy sprzed lat czy obecne urzędowe dokumenty - dodaje lider Roweraków.

Oficjalne zakończenie rajdu odbyło się przy ognisku w Plancie.

Sprawdzili, czy tablica jest na miejscu

W czwartek, 28 sierpnia do Turowa z Radzynia ruszył tylko osiem osób, ale efekt był niebagatelny. W czasie jednej z poprzednich wypraw rowerzyści z „się Kręci" dowodzeni przez wyczulonego na sprawy historii zawodowca, Tadeusza Pietrasa, dostrzegli, że w trakcie remontu zabytku zagrożone są wyglądające na dawne stylowe tablice ku czci powstańców z 1831. Budowlańcy odłożyli je razem z gruzem. Rowerzyści zaalarmowali władze samorządowe, które zadziałały sprawnie i ładne, pochodzące najpewniej z 1931 r., upamiętnienie trafi na swoje miejsce.

- Nieco dłużej zatrzymaliśmy się także przy trzech wspaniałych dębach – pomnikach przyrody przy gajówce w Płudach. Może warto by nadać im imiona. Wtedy ich piękno i dostojność łatwiej byłoby promować wśród miłośników przyrody. Czekamy więc na propozycje - napisał Tadeusz Pietras. Piękny plan.

Zbigniew Smółko

Są już ławki!

Na stadionie Orląt na boisku „od rzeki" pojawiły się ławki dla rezerwowych. Na tej płycie rozgrywane są zwykle mecze drużyn młodzieżowych. Źródłem finansowania okazał się „budżet obywatelski". W głosowaniu rodzice i kibice oddali najwięcej głosów na właśnie ten projekt. I już ładnie oklejone, profesjonalne boksy stoją. Nic, tylko grać.

Zbigniew Smółko

W SKRÓCIE

Piłkarski terminarz
Puchar Polski BOZPN
środa godz. 17
Podlasie II Biała Podlaska - AZ BUD Komarówka Podlaska
środa godz. 20
Victoria Parczew - Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski
IV liga
sobota godz. 16
Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Lewart Lubartów
klasa okręgowa
niedziela godz. 12
Unia Żabików - Bizon Jeleniec
niedziela godz. 16
AZ BUD Komarówka Podlaska - Absolwent Domaszewnica
Grom Kąkolewnica - Red Sielczyk
niedziela godz. 17
Orzeł Czemierniki - Sokół Adamów
klasa B gr. I
niedziela godz. 13
Victoria II Parczew - Unia II Żabików
Perła Sławatycze - AZ BUD II Komarówka Podlaska
klasa B gr. II
niedziela godz. 13
Bystrzyca Borki - Orkan Wojcieszków

Wodny aerobik na MOSiR
Pływalnia AQUA MIŚ zaprasza na zajęcia z aqua aerobiku. Termin: poniedziałki, środy i piątki o 20. Zapisy i informacje: 83-352-62-72

Zapisy - siatkówka
Radzyński Klub Sportowy zaprasza do dołączenia do Akademii. Grupy wiekowe: chłopcy: roczniki 2007 – 2010, dziewczęta: roczniki 2008 – 2012, minisiatkówka MIX: roczniki 2013 – 2016. Kontakt pod telefonem 531-715-151 i e-mail: klubsportowyrks@gmail.com.

Zapisy - taekwondo
Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do ogłasza zapisy do nowej grupy dzieci od 7 roku życia. Spotkanie organizacyjne 3 września o 17 w sali na Warszawskiej 37. Więcej informacji na Facebooku.

Zapisy - pływanie
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza dzieci w wieku od lat 7 do pływackiej Szkółki MOSiR Radzyń Podlaski. Zapisy pod nr. tel. 83 352 62 72, więcej szczegółów na profilu Facebook *MOSiR Radzyń jedziemy*

Zapisy - Grom Kąkolewnica piłka nożna
Grom prowadzi nabór do roczników 2016/2017, 2018/2019 oraz nabór uzupełniający do grupy 2014/2015. Kontakt do Dawida Kanatka (18/19 tel. 535763690, Leszka Jóźwiaka (16/17 tel. 512308024, Kacpra Chudowolskiego (14/15 tel. 518520124)

Zbigniew Smółko

Ruszyła Seria B

Za nami dwie kolejki najniższej ligi piłkarskiej w naszym regionie - ósmy poziom rozgrywkowy, czyli klasa B. Na razie drużyny z powiatu radzyńskiego walczą ze zmiennym szczęściem.

Dwanaście drużyn podzielonych zostało terytorialnie na dwie grupy, w których jesienią i wiosną zagrają po dwa razy każdy z każdym. Zwycięzcy grup awansują do klasy A, spaść nie ma gdzie. W pierwszej kolejce w małych derbach AZ BUD II Komarówka Podlaska wygrał 1:0 w Żabikowie z Unią II po golu Grzegorza Szostkiewicza. W drugiej kolejce AZ BUD-owi nie poszło tak łatwo, przegrał 0:6 z faworytem do awansu Janowianką. Unia II zaś nie zebrała składu na mecz ze Sławatyczami i pewnie zakończy to się walkowerem. W drugiej grupie Bystrzyca Borki przegrała u siebie z Wenus Oszczepalin 1:5 a w drugiej kolejce uległa na wyjeździe, reaktywowanej po dłuższej przerwie, Lesovii Trzebieszów.

Zbigniew Smółko

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

Przed pierwszym dzwonkiem

Awanse, mianowania i start nowego roku szkolnego

Sesja Rady Gminy Borki zwołana na 28 sierpnia została poświęcona niemal w całości sprawom oświaty. Sprawozdania z przygotowania placówek do wyzwań edukacyjnych w nowym roku szkolnym 2025/2026 składali dyrektorzy pięciu gminnych szkół podstawowych.

Wręczenie aktu mianowania to uroczyste wydarzenie. Uczestniczą w nim przedstawiciele władz, dyrektorzy szkół. Awansowani pedagodzy przed otrzymaniem dokumentu wypowiadają słowa roty zapisane w Karcie Nauczyciela

Marcin Czyżak, wójt gminy Borki oraz Tomasz Kwaśny, przewodniczący Rady Gminy, życzyli Robertowi Stępniewskiemu pomyślności i stabilności w prowadzeniu szkoły. Nowy dyrektor zapewnił że zrobi wszystko, by rodzice uczniów byli zadowoleni z faktu, że posyłają dzieci do tej instytucji. - Chcę prowadzić rozmowę, dialog z Radą Rodziców, ażeby wspólnie ulepszać to, co możemy poprawić - deklarował

Uroczystym punktem obrad stało się przekazanie aktu mianowania na stanowisko dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach. Po wygranej w konkursie został nim Robert Stępniewski. Wójt Marcin Czyżak powierzył mu to stanowisko na okres od 1 września 2025 r. do 31 sierpnia 2030 r. tj. na okres 5 lat szkolnych.

- Serdecznie gratuluję. Ma pan przyjemność i obowiązek kierować największą szkołą w gminie. Pokładamy w panu wielkie nadzieje i cieszę się, że będziemy mieli okazję pracować w tej kadencji razem - zwracał się wójt do nowego dyrektora, deklarując pełną współpracę.

- Jestem przekonany, że ten obowiązek będzie przyjemnością, a moja praca przyczyni się do dobra naszej szkoły i gminy - odparł świeżo mianowany dyrektor ZPO.

Awanse zawodowe nauczycieli

Równie odświętnym momentem sesji było wręczenie awansu na stopień nauczyciela mianowanego pięciu pedagogom. Akt mianowania jest formalnym uznaniem wysokich kwalifikacji i zaangażowania nauczyciela w pracę z uczniami.

Akty mianowania odebrali:

1. Aneta Niewęgłowska ze Szkoły Podstawowej w Tchórzewie Kolonii,
2. Monika Abramek z Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej,
3. Aleksandra Kruk ze Szkoła Podstawowej im. Żołnierzy Wyklętych w Krasewie,
4. Dorota Bajdak z Zespół Placówek Oświatowych w Borkach,
5. Tomasz Kwapiszewski z Zespołu Placówek Oświatowych w Borkach.

Gratulujemy awansu. Życzymy pomyślności, satysfakcji i sukcesów w realizacji najważniejszej misji, jaką jest kształtowanie młodego pokolenia.

Inic-JA-TY-WY młodzieżowe gMinY

Grupa Inic-JA-TY-WY młodzieżowe gMinY serdecznie dziękuje dyrektor Marcie Jakubowskiej oraz wszystkim pracownikom DPS za życzliwość, pomoc i serdeczne przyjęcie, oraz za możliwość zdobycia przez młodzież cennego doświadczenia

Gminy Ośrodek Kultury i Sportu realizuje projekt Program Równać Szanse, który jest skierowany do ludzi młodych, kreatywnych, lubiących wyzwania. Kolejną inicjatywą było zorganizowanie spotkania dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kocku.

- Celem wizyty było wniesienie promyka radości i urozmaicenia dnia, a także wywołanie uśmiechu na twarzach mieszkańców - tłumaczy Edyta Dziudzik, koordynująca projekt. Młodzież podzieliła się na grupy, które przygotowały różne aktywności: część artystyczną – ze śpiewem i grą na flecie. Była część kreatywna – kolorowanie mandali,

rozgrywki w warcaby, planszówki, tenisa stołowego. Ku radości wokalistów, niektórzy mieszkańcy ośrodka śpiewali razem z młodzieżą, a pan Zbigniew okazał się niepokonany w warcaby i bardzo szczęśliwy ze zwycięstwa.

Przestrzeń do budowania więzi międzypokoleniowych

- To była dla młodzieży cenna lekcja. Zrozumieli, że zdrowie i młodość nie są dane na zawsze, a czas płynie szybko. Wielu ludzi jest zaskakiwanych chorobą, samotnością, kontakty międzyludzkie, które sprawiały radość, gasną. Spotkanie nie przeraziło młodzieży, wręcz przeciwnie. Pokazało, jak wiele radości mogą wnieść młodzi ludzie w życie innych. Już wiedzą, co najbardziej cieszy mieszkańców DPS i... mają pomysły na kolejne odwiedziny - dodaje opiekunka grupy.

Dożynki GMINY BORKI - 7 września

W gminie Borki Dożynki Gminno-Parafialne odbędą się już 7 września. Gospodarzem tegorocznego Święta Plonów będzie Tchórzew Kolonia. Szykuje się dzień pełen tradycji, wspólnego świętowania, regionalnych smaków i muzycznych emocji. Gwiazdami części rozrywkowej będą zespoły: BOYS z Marcinem Millerem i SKANER. Organizatorzy serdecznie zapraszają!

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

INFORMATOR GMINY KĄKOLEWNICA

Kolejna edycja wakacyjnych pikników za nami. Dziękujemy, że byliście z nami!

Fot.GOK Kąkolewnica

Jak zawsze niezawodne okazały się Koła Gospodyń Wiejskich. Na zdjęciu KGW „Jarzębina"

Fot.GOK Kąkolewnica

Panie z Polskowoli przygotowały słodki poczęstunek dla każdego, kto przybył do Polskowoli na ostatni wakacyjny piknik w sezonie

Końcówka wakacji w gminie Kąkolewnica upłynęła pod znakiem dwóch ostatnich pikników rodzinnych - w Brzozowicy Dużej i Polskowoli. Oba wydarzenia zgromadziły mieszkańców, którzy wspólnie bawili się podczas przygotowanych atrakcji.

20 sierpnia spotkaliśmy się w Brzozowicy Dużej. Na dzieci czekały gry i zabawy, dmuchana zjeżdżalnia, kącik z malowaniem twarzy, kolorowymi warkoczykami i malowaniem po folii. Nie zabrakło też stoiska z balonami i świecącymi gadżetami. Do wspólnej zabawy dołączyła miejscowa jednostka OSP oraz przedstawicielka ZZOK z Adamek. Wieczór zakończył się seansem w ramach Kina pod Chmurką, podczas którego wyświetlono film „Jeden na milion". O stronę kulinarną zadbały panie z KGW „Jarzębina" z Brzozowicy Dużej.

Ostatni piknik tegorocznych wakacji odbył się 27 sierpnia w Polskowoli. Tam również na najmłodszych czekała dmuchana zjeżdżalnia i stoisko z akcesoriami. O dobrą zabawę zadbali strażacy z jednostki OSP w Polskowoli oraz panie z Gminnej Biblioteki Publicznej i Filii Bibliotecznej. Poczęstunek przygotowali Zespół Oświatowy w Polskowoli, Koło Gospodyń Wiejskich w Polskowoli oraz Zespół Śpiewaczy „Zorza". Wieczorną atrakcją było Kino pod Chmurką, tym razem z filmem „Akademia Magii".

Tegoroczne pikniki odbywały się co tydzień przez całe wakacje - rozpoczynając na stadionie gminnym, a następnie w kolejnych miejscowościach gminy Kąkolewnica. Z roku na rok frekwencja jest coraz większa, co pokazuje, że takie spotkania integrują i cieszą się dużym zainteresowaniem.

Dziękujemy wszystkim osobom i instytucjom, które włączyły się w przygotowanie wydarzeń – jednostkom OSP, Kołom Gospodyń Wiejskich, szkołom, bibliotekom, zespołom artystycznym oraz partnerom wspierającym. To dzięki wspólnej pracy i zaangażowaniu udało się stworzyć przestrzeń do rodzinnej zabawy, wspólnego spędzania czasu i budowania lokalnych więzi. Do zobaczenia za rok! Udanego roku szkolnego!

Fot.GOK Kąkolewnica

Dużym zainteresowaniem w drugiej części wakacyjnych pikników cieszyły się „Kina pod chmurką"

Kąkolewnica

Czekamy na zgłoszenia!

„Czerwona Róża dla Niej" - rusza XVIII edycja ogólnopolskiego konkursu literackiego

Gminny Ośrodek Kultury w Kąkolewnicy wraz z Grupą Poetycką „Wieś Tworząca" zapraszają do udziału w XVIII Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Ireny Golec „Czerwona Róża dla Niej". To wydarzenie o ugruntowanej pozycji w środowisku literackim, które co roku przyciąga twórców z całej Polski.

Konkurs odbywa się pod honorowym patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty, starosty powiatu radzyńskiego, wójta gminy Kąkolewnica oraz prezesa Czemiernickiego Towarzystwa Regionalnego. Jego celem jest inspirowanie talentów, popularyzacja kultury żywego słowa, konfrontacja dorobku poetyckiego i prozatorskiego, a także upamiętnienie postaci Ireny Golec – nauczycielki, działaczki społecznej i żołnierza Batalionów Chłopskich.

Fot.GOK Kąkolewnica

Konkurs od lat cieszy się olbrzymim zainteresowaniem w całej Polsce. Czekamy na Wasze zgłoszenia!

Kategorie i zasady uczestnictwa

Konkurs ma charakter otwarty – swoje prace mogą nadsyłać dzieci, młodzież i dorośli. Utwory oceniane będą w czterech kategoriach wiekowych: uczniowie klas I–IV szkół podstawowych, uczniowie klas V–VIII, młodzież szkół średnich oraz dorośli.

Każdy uczestnik może zgłosić od jednego do dwóch utworów – poetyckich lub prozatorskich, takich jak wiersz, esej, list czy opowiadanie. Warunkiem jest, aby prace były dotąd niepublikowane i nienagradzane.

Utwory należy przesłać do 25 października w trzech egzemplarzach na adres Gminnego Ośrodka Kultury w Kąkolewnicy z dopiskiem „Czerwona Róża dla Niej". Każda praca musi być podpisana pseudonimem, a dane autora dołączone w zaklejonej kopercie.

Finał i nagrody

Laureatów wybierze profesjonalne jury powołane przez organizatorów. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 7 grudnia o godzinie 13.30 w sali GOK w Kąkolewnicy. Zwycięzcy otrzymają nagrody i publikację pokonkursową, która trafi do wszystkich uczestników.

Pamięć o patronce konkursu

Konkurs nosi imię Ireny Golec – pochodzącej z Turowa postaci ważnej dla ziemi radzyńskiej i Lubelszczyzny. Była patriotką, żołnierzem Batalionów Chłopskich, a po wojnie nauczycielką i działaczką społeczną. Jej życie wypełniała praca na rzecz wsi, edukacji i młodzieży. Za działalność otrzymała liczne odznaczenia państwowe i społeczne, a w 2018 roku została uhonorowana tytułem „Zasłużony dla Gminy Kąkolewnica".

Organizatorzy podkreślają, że konkurs to nie tylko okazja do zaprezentowania własnej twórczości, ale także możliwość włączenia się w kultywowanie pamięci o bohaterce regionu i integracji środowisk literackich.

Kąkolewnica

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

„bezMyślnik”
SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIU

Powstaje gra miejska z Karolem Lipińskim w tle

Wyjazd do Kazimierza Dolnego
W wycieczce 26 sierpnia wzięło udział kilkoro członków MRM oraz młodzież z Radzynia Podlaskiego. Był to wyjazd w ramach ogólnopolskiego programu „Odkrywamy lokalne tradycje z questami” realizowanym przez Fundację Mapa Pasji w ramach inicjatywy MEN „Nasze Tradycje”, w którym Radzyński Ośrodek Kultury znalazł się w gronie 21 beneficjentów. Rozwiązywaliśmy quest, dzięki któremu poznaliśmy Kazimierz Dolny od strony historii i kultury. Teraz pora na nasz Radzyń – już od wtorku 2 września zaczynamy spotkania, podczas których będziemy poznawać miasto od strony dziedzictwa kulturowego, abyśmy później mogli stworzyć quest pełen ciekawych przygód dla turystów.

Młodzieżowa Rada Miasta z burmistrzem Radzynia Podlaskiego Jakubem Jakubowskim

Chcemy działać solidnie i rzetelnie, aby zostawić coś po sobie, a przyszłym radnym dać przestrzeń do pracy, której nie będą musieli po nas sprzątać

Rozmowa z Julią Robak, uczennicą I LO i przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miasta

Wakacje nigdy nie były czasem zupełnej przerwy od moich zajęć

Choć dla wielu wakacje to czas odpoczynku, dla Julii Robak – przewodniczącej Młodzieżowej Rady Miasta w Radzyniu Podlaskim – były to dwa miesiące intensywnej pracy, spotkań i działania na rzecz lokalnej społeczności. Między projektami a przygotowaniami do klasy maturalnej, znalazła też chwilę na relaks z przyjaciółmi. W rozmowie opowiada o wakacyjnych wyzwaniach, miejskiej grze z Karolem Lipińskim w tle oraz planach na kolejne miesiące. Mimo licznych obowiązków, Julia zadbała o równowagę. Spędziła czas z przyjaciółmi, a od drugiej połowy lipca intensywnie pracowała wraz z zespołem nad flagowym projektem MRM – grą miejską. Rada zdobyła 5 tys. zł dofinansowania w ramach programu „Z sercem dla społeczności” firmy dr Gerard, a prace nad koncepcją wspierane były przez eksperta od questów, Łukasza Szczepańczyka. Premiera gry planowana jest na jesień.

Fabuła gry oparta jest na historii Karola Lipińskiego – wybitnego kompozytora związanego z Radzyniem. Gracze, prowadzeni przez misia podróżnika, będą rozwiązywać zagadki i zdobywać nutki, by ożywić ducha artysty. Całość ma charakter edukacyjny i promujący lokalną historię – zarówno dla mieszkańców, jak i turystów.

To jednak nie jedyny cel rady. – *Chcemy stworzyć Młodzieżowe Centrum – miejsce dla młodych ludzi, w którym będą mogli się rozwijać, odpoczywać i po prostu być razem* – podkreśla Julia. Rada pracuje również nad wzmocnieniem głosu młodzieży w mieście i budową solidnych struktur dla przyszłych kadencji.

Lato upłynęło MRM pod znakiem spotkań, konsultacji i intensywnej pracy organizacyjnej. – *Chcemy działać solidnie i rzetelnie, zostawić po sobie coś wartościowego, a przyszłym radnym dać przestrzeń, którą będą mogli rozwijać – nie naprawiać* – podsumowuje przewodnicząca.

> „Głos młodych w mieście milczy, a my chcemy być słyszani i ważni, chcemy być brani pod uwagę”

■ Jak wyglądały twoje wakacje?
Odp.: Wakacje niestety zawsze mijają bardzo szybko, a jeśli dochodzą obowiązki, to czas ucieka w mgnieniu oka. Ale tak to już jest – co dobre, szybko się kończy. Nie smuci mnie to, ponieważ dla mnie wakacje nigdy nie były czasem zupełnej przerwy od moich zajęć. Traktuję rok szkolny jako zadanie, które muszę wykonać, a wakacje są po prostu trochę innym czasem w ciągu roku z innymi zadaniami. Od września będzie to kolejny etap w życiu, nowe zadania, przygody, przeżycia. Nie odczuwam tak dużego kontrastu pomiędzy rokiem szkolnym a wakacjami ze względu na mnóstwo obowiązków pozaszkolnych, które przyćmiewają tę różnicę.

■ Udało się złapać równowagę?
Te dwa miesiące minęły mi bardzo przyjemnie, ale na pełnych obrotach. Starałam się zachować balans między pracą a życiem towarzyskim. Spędziłam trochę czasu z moimi przyjaciółmi, a już od drugiej połowy lipca regularnie pracujemy w MRM nad naszym projektem. A te ostatnie dni wakacji mam zamiar wykorzystać już głównie na przyjemności, żeby solidnie odpocząć przed nowym i trudnym rokiem szkolnym – bo jednak klasa maturalna to już nie przelewki.

■ Jak wygląda praca w Młodzieżowej Radzie Miasta?
Bierzemy czynny udział w spotkaniach, konsultacjach i wydarzeniach kulturowych, podczas których przyczyniamy się do realnych zmian w naszym mieście. Cały czas pracujemy bardzo ciężko nad tym, aby rada mogła w pełni działać. Te pierwsze miesiące to czas, którego potrzebujemy na zbudowanie solidnej struktury i fundamentów do pracy, a mimo to już opracowujemy duży projekt, który zostanie z mieszkańcami na długie lata, a także przyniesie miastu długofalowe korzyści. Tego nie widać z zewnątrz, ale tak naprawdę nie ma dnia w którym nie rozmawialibyśmy ze sobą o jakichś sprawach czy to związanych z miastem, czy nami jako Młodzieżową Radą Miasta. Chcemy działać solidnie i rzetelnie, aby zostawić coś po sobie, a przyszłym radnym dać przestrzeń do pracy, której nie będą musieli po nas sprzątać – ale do tego potrzeba czasu.

■ Możesz zdradzić nad czym pracujecie?
Zdecydowanie większą część wakacji pracujemy nad projektem gry miejskiej. Działamy w ramach programu grantowego firmy *dr. Gerard* „Z sercem dla społeczności”, w którym zdobyliśmy dofinansowanie na kwotę 5 tys. zł. Odbyliśmy już 5 spotkań z panem Łukaszem Szczepańczykiem, ekspertem w dziedzinie questów i gier - przed nami kolejne. Pomiędzy nimi pracowaliśmy samodzielnie nad koncepcją i fabułą gry, a także opracowywaliśmy trasę oraz zadania dla uczestników, aby końcowa wersja była jak najbardziej ciekawa. Teraz zmierzamy już ku końcowi prac koncepcyjnych i dodajemy ostatnie szlify, żeby lada moment przekazać materiały do pracy naszym informatykom, którzy zajmą się stroną techniczną projektu. Po skończonej pracy planujemy zorganizować premierowy event, na którym pierwszy raz będzie można zagrać w naszą grę oraz skorzystać z ciekawych atrakcji.

■ Czy możemy już poznać jakieś szczegóły tej gry?
Fabułę gry oparliśmy na historii Karola Lipińskiego – kompozytora i skrzypka, który jest dumą naszego miasta. Przez jego losy uczestników prowadzić będzie miś podróżnik ze skwerku podróżników. Gracze rozwiązując zadania - takie jak np. rozszyfrowanie hasła wg podanego klucza, będą zdobywać nutki, elementy melodii Karola Lipińskiego, by na końcu dotrzeć do misia skrzypka i ożywić w nim ducha artysty. Trasa oparta jest na punktach ważnych dla historii Radzynia Podlaskiego oraz samego Lipińskiego. Gra będzie odpowiednia zarówno dla mieszkańców, którzy będą chcieli przybliżyć sobie postać Karola Lipińskiego, jak i dla turystów chcących poznać historię miasta. Szacowany czas rozgrywki to ok. 1h, ale oczywiście zależy to od indywidualnych predyspozycji uczestników.

■ Co jeszcze planujecie?
Zależy nam głównie na tym, aby młodzież miała w mieście coś dla siebie, miejsce, w którym będzie czuć się dobrze. Nie ma co ukrywać, że tak naprawdę poza naszymi domami i szkołą nie mamy możliwości spędzenia ze sobą czasu. Dlatego naszym największym celem jest rozpoczęcie prac nad Młodzieżowym Centrum, które będzie łączyło w sobie przestrzeń do zabawy, rozrywki, nauki i odpoczynku. Ponadto chcemy zająć się tym, co niezaopiekowanie – głos młodych w mieście milczy, a my chcemy być słyszani i ważni, chcemy być brani pod uwagę i pokazać, że nasza radzyńska młodzież to cenny zasób miasta.

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a

S T R O N A O S O B N A

KONSERWA DLA KAŻDEGO

NR 1 (23) OLYAN KOLLÉGÁK CSOPORTJA, AKIK SZERETNÉK MEGŐRIZNI A RÉGI ELRENDEZÉSEKET WRZESIEŃ 2025

Babka liberałka

Moja babka ojczysta, poza specjalizacją w zakresie zimnego chowu, wyznawała zasadę, że nic nie można nikomu dawać za darmo. Na wszystko trzeba zapracować. Nawet jeśli miała kaprys dać mi parę groszy kieszonkowego, to najpierw musiałem skopać ogródek, żeby je dostać. Uważała – prosta wiejska kobieta, która pewnie nigdy nie słyszała o liberalizmie gospodarczym ani Miltonie Friedmanie – że jeśli już komuś trzeba coś dać, to powinien to dostać ten, który już ma. Bo z dużym prawdopodobieństwem tych środków nie zmarnuje, lecz spożytkuje w sposób, który zapewni korzyść również temu, który nie ma. Jeśli da się zaś temu, który niczego nie ma – z pewnością bezproduktywnie straci i żadnych długofalowych korzyści z tego nie będzie. Słowem ewangeliczne: każdemu kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie.

Pomyślałem sobie o dawno nieżyjącej babce po ujawnieniu skandalu z wydatkowaniem KPO. Zapewne „Techno Balkon:

muzyka z widokiem na miasto" za 200 tys. uznałaby za darowiznę zmarnowaną. Gdyby oczywiście wiedziała co to techno.

X. Robak

„No cześć", czyli nasze powroty

Co rok zza lady, obserwuję reakcje uczniów, nauczycieli, także rodziców – dorosłych radzyniaków na spotykanych po wakacjach starych znajomych.

Wracają po wojażach, szeroko uśmiechając się do dawno (może i dwa miesiące) nie widzianych twarzy. „O, aleś się opalił!", „Schudłaś?" – to tylko niektóre z serdecznych powitań, jakie można usłyszeć. Znów obiją się o uszy stare prawdy – o dzieciach, które rosną w czasie snu. O tym, że czas nas uczy pogody…

I choć w czasie pozostałych 10 miesięcy, często mamy siebie dość, jesteśmy sobą zmęczeni lub dopada nas już jesienna melancholia, lubimy powracać.

Do naszych rytuałów, codziennych spotkań, tradycyjnych pytań, zaczepek i dowcipów.

To także pewna wspólnota doświadczeń, choćby sprowadzała się czasem do znajomości nazw i lokalizacji czegoś, czego już w miejskiej topografii Radzynia próżno szukać.

Radzyń – miasto, do którego wracamy. Do znanych, oswojonych przestrzeni i do konkretnych ludzi, którzy czynią z niej coś naszego, wyjątkowego, czasem intymnego. Jedna z goszczących na weekendowej „Oranżerii" dam porównała nasze miasteczko do ucha filiżanki z ulubioną kawą.

Jakub Hapka

Limuzyna

Miłe Panie i Panowie bardzo mili,
chciałbym teraz, chociaż głosu nie mam krzyny,
formę wziąć od Młynarskiego
felietonu śpiewanego,
by zanucić coś na temat limuzyny.

Wieść gruchnęła trzy dni temu, czy tam cztery,
i rozniosła się na świata wszystkie strony
głośna jak orkiestra dęta:
nowe auto prezydenta
jest niemieckie i kosztuje dwa miliony.

I internet się po prostu zagotował!
To jest chamstwo! To rozrzutność! To gangsterka!
Że podatnik się nie zgadza,
by on sobie tak dogadzał
niczym Jaroszewicz za późnego Gierka.

No a dzisiaj komentarze się skończyły
i ucichła błyskawicznie sprawa cała
(tak to bywa w naszym kraju...).
Auto zamówiono w maju.
To być miała limuzyna dla Rafała...

Adam Świć

俳句

bociany
na rozgrzanych
latarniach

zwołują się do odlotu

a jeden wróbel
wrócił

W w W

http://tonik-libra.pl
*
http://instytutszlubowskiego.pl
*
https://kozirynek.online

Różne

CHCĘ rozprószyć nudę samotnych wakacyj misternym flirtem z kulturalnym partnerem. Kurjer Kraków „Nieprożnujące próżnowanie". 2499g

Zdarzyło się 200 lat temu… 25 sierpnia roku Pańskiego 1825

W czasach, gdy brukowce brzmiały jeszcze echem końskich podków, a wiosna niosła więcej nadziei niż realnych plonów, „Kurjer Warszawski" donosił o sprawach, które – choć na pozór błahe – dziś stanowią drobne kamyczki w długim gościńcu Historii.

Pieniądz i pożyczki

Władze przypominają, że pożyczki hipoteczne udzielane być mogą wyłącznie na gruncie aktów notarialnych. Coraz częściej bowiem zdarza się, że „na słowo" dane sumy nie wracają do rąk właścicieli. A lichwiarze? Ci mają się lepiej niż aptekarze.

Uwaga na fałszerzy!

W obiegu pojawiły się rzekome listy zastawne i obligacje „na okaziciela" z podpisem nieistniejącego bankiera z Lublina. Podejrzane papiery posiadają pieczęcie z herbem... wiedeńskiego browaru. Kto otrzymał taki dokument – niechaj zgłosi się do Policji Jeneralnej.

Teatr pod gołym niebem

W Łazienkach grano „Życie wieśniaka", z udziałem zespołu dziecięcego i kapeli z Nowego Miasta. Upał zelżał, wiatr powiewał łagodnie – publiczność wzruszona i w komplecie. W finale – piosenka o sianokosach zagrana na skrzypcach i fujarze.

Wieści żałobne

W parafii św. Andrzeja odprawiono mszę żałobną za śp. Wojciecha Pawlikowskiego, czeladnika cechu kuśnierskiego. Żegnany przez kolegów z warsztatu i sąsiadów z ulicy Długiej.

Nowe lektury i prace uczone

W księgarni Glücksberga – „Dzieje cudów i objawień maryjnych", a także „Rozmowy dworskie" – poradnik dla młodych kawalerów, jak mówić z wdziękiem i zachować fason przy herbacie.

Dla uczonych – broszura „O skutkach elektryczności atmosferycznej na bydło", z przykładami z Galicji.

Z życia zwierząt

Ogier kasztanowaty, lat 4, „skaczący jak sarna, a silny jak wiatrak", do sprzedaży na Nowym Świecie.

Zaginął pies rasy fryzyjskiej, sierść jedwabna, odpowiada na imię „Rufus". Znaleźne: 5 złp i uścisk ręki.

Z wieści zagranicznych

Egipt

W Aleksandrii – zaraza morowa. Ibrahim Pasza wstrzymał działania wojenne. Muezini modlą się nieustannie, a wino zakazane.

Francja

W Paryżu – wystawa obrazów krajowych. Jeden z nich przedstawia Napoleona kroczącego po wodzie jak święty Piotr – wzbudza kontrowersje i tłumy. Krytycy zachwyceni. Duchowni – mniej.

Petersburg

Cesarzowa Maria obchodzona z okazji imienin – bal maskowy z udziałem całej arystokracji i pokaz sztucznych ogni nad Newą.

Z matematyki i logiki

Zagadnienie: Jeśli sześciu ludzi w sześć dni może zbudować sześć stogów siana, to ilu ludzi w dwóch dniach zbuduje dwanaście? Odpowiedź: osiemnastu. (Jeśli kto zrozumiał – gratulujemy!).

Licytacje i aukcje

Na Długiej: sprzedaż zegarów, tapczanów, porcelany, fajansu i... obrazu z jeleniem na tle wodospadu.

Na Pradze: wóz z daszkiem, lekki, do użytku codziennego – idealny dla doktora lub kantonisty.

W składzie przy Elektoralnej: skrzynie żelazne i lampy oliwne.

Dariusz Magier

LIBRA TOWARZYSTWO NAUKI I KULTURY
INSTYTUT BRONISŁAWA SZLUBOWSKIEGO
KOZIRYNEK NOWY
KONSERWA RADZYŃSKA

RAD

eprasa.pl 5e6c28403a